



ROK XXII 15.06.2012 r. 2,00 zł (w tym VAT 5%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

SKRZYDŁO
LOGO60
SZYBA
ZAPLIKACJA
239
7 MM AC3
PANEL
PODŁOGOWY
GRUSZA MIODOWA
Ustrzyki Dln. ul. 29 listopada 31,
tel. 461 23 94 (za kinem)

REKLAMA NUMERU

SWOICH POŻYTKÓW ZAPOMNIAWSZY



Fot. T. Szewczyk

Msza święta, przemarsz przez miasto, uroczysty apel w rynku oraz defilada pocztów sztandarowych i pododdziałów to zasadnicze punkty obchodów Dnia Strażaka, zorganizowanych 25 maja przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Ustrzykach Dolnych. Tegoroczne święto ustrzyckich strażaków miało charakter szczególny, ponieważ...

– Obchodzimy w tym roku jednocześnie trzy ważne jubileusze: 60-lecie utworzenia Powiatowej Komendy Straży Pożarnej w Ustrzykach Dolnych, 20-lecie istnienia Państwowej Straży Pożarnej i 10-lecie funkcjonowania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ustrzykach Dolnych – mówi komendant ustrzyckiej KP PSP mł. bryg. Piotr

Królicki. – Nasza KP PSP znajduje się w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym wraz z pięcioma jednostkami OSP: Lutowska, Czarna, Łodyna, Wojtkowa i Ropienka. Ponadto w powiecie bieszczadzkim funkcjonuje dwadzieścia jednostek OSP.

Powiatowe obchody Dnia Strażaka rozpoczęły się mszą świętą w kościele parafialnym p.w. Najświętszej Marii Panny Królowej Polski w Ustrzykach Dolnych, podczas której homilię wygłosił kapelan krajowy strażaków ks. Jan Krynicki. Po mszy wszyscy uczestnicy uroczystości z prowadzoną przez kapelmistrza Stanisława Kucabę miejską orkiestrą dętą i pocztami sztandarowymi na czele przemarszerowali do ustrzyckiego rynku, gdzie odbył się uroczysty apel.

Wśród gości ustrzyckich strażaków tego dnia byli m.in. wicekomendant Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Jan Ziobro, kapelan krajowy PSP ks. Jan Krynicki, członek Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP Tadeusz Sieniawski, komendanci KP PSP z Leska i Sanoka, komendant strażaków ze Starego Sambora Iwan Leskiw, byli szefowie ustrzyckiej komendy i emerytowani strażacy, przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządu powiatu bieszczadzkiego i samorządów gmin Ustrzyki Dolne, Czarna i Lutowska, policji, straży granicznej, służby celnej, leśników, górników oraz innych instytucji i firm współpracujących na co dzień z ustrzyckimi strażakami.

– Na ziemi ustrzyckiej strażacy

pełnią swoją służbę już ponad 100 lat (pierwsza jednostka strażacka w Ustrzykach Dolnych została utworzona w 1896 r. – przyp. T. S.). Każdy ze strażaków, niezależnie, czy w mundurze strażaka zawodowego, czy w mundurze ochotnika, służy innym ludziom, „swoich” – jak głosił ks. Piotr Skarga – „pożytków zapomniawszy” w każdej chwili jest gotów nieść pomoc tym, którzy znaleźli się w potrzebie – powiedział st. bryg. Jan Ziobro. – Najlepsze samochody, najnowocześniejszy sprzęt, najdoskonalsze wyposażenie byłoby niczym, gdyby nie ofiarni i dobrze wyszkoleni ludzie. To oni są najważniejszym ogniwem całego systemu bezpieczeństwa.

Podczas powiatowych obchodów Dnia Strażaka strażakom zawodowym wręczono awanse

c.d. na s. 5

POLAŃCZYK

Burmistrz nominatem, gmina liderem

Po raz pierwszy podsumowanie Podkarpackiej Nagrody Samorządowej odbyło się w Bieszczadach. Najlepsi samorządowcy z Podkarpacia odebrali statuetki i dyplomy 30 maja w Domu Wypoczynkowym „Atrium” w Polańczyku.

str. 2

BALIGRÓD

I wreszcie jest!

Szkola na miarę potrzeb, szkoła XXI wieku na którą z niecierpliwością czekały władze samorządowe, dyrekcja szkoły, mieszkańcy Baligrodu, a przede wszystkim dzieci została oficjalnie otwarta. Uroczystości odbyły się 26 maja. Termin nieprzypadkowy...

str. 3

USTRZYKI DOLNE

Ciemne chmury czy wesoły oberek?

W niedzielę 20 maja 2012 r., czyli w dzień po sobotnim Walnym Zgromadzeniu Członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Pionierska” w Ustrzykach Dolnych, na stronie internetowej spółdzielni ukazała się informacja, która miała chyba przedstawiać wyniki tego zgromadzenia.

str. 8

BIESZCZADY

Na styku trzech granic

W trakcie I Rajdu Szlakiem Kurierów Beskidzkich ZWZ-AK, prowadzącego 28 kwietnia 2012 r. z Ciaszyna do Balcicy wzdłuż odcinka dawnej trasy kuriersko-przerzutowej o kryptonimie „Las” w Bieszczadach, w Balcicy odsłonięto obelisk, upamiętniający kurierów i przewodników z czasów wojny. Ponieważ spora rzesza młodych uczestników rajdu chciała lepiej poznać ich konspiracyjną działalność, postanowiliśmy przybliżyć postawy...

str. 10

KRAKÓW

Jest dobrze

Przez dwa dni – 2 i 3 czerwca – na stadionie Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie juniorzy z Podkarpacia i Małopolski walczyli o tytuły mistrzów makroregionu w lekkiej atletyce. Wśród nich było 12 biegaczek i biegaczy z sekcji lekkoatletycznej MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne.

str. 12

DRAFT
PROJEKTY BUDOWLANE
OPRACOWUJEMY:
PROJEKTY BUDYNKÓW NOWYCH
PRZEBUDOWY BUDYNKÓW ISTNIEJĄCYCH
INSTALACJE WEWNĘTRZNE
INWENTARYZACJE, EKSPERTYZY
!!! ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW !!!
SPORZĄDZAMY ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE OBIEKTÓW BUDOWLANYCH
ZGODNIE Z OBOWIAZUJĄCĄ USTAWĄ.
tel. 503 110 534; 500 348 155
e-mail: biuro@draft.com.pl

OPTYK "PAN HILARY"
Ustrzyki Dolne, ul. 29 Listopada 18
tel. 13 492 7522
Zaprasza na bezpłatne badania
wzroku w każdy czwartek
Rejestracja telefoniczna lub osobista
Kupon rabatowy 5%
Pan Hilary

"PROFIL"
Sanok, ul. Okulickiego 8
tel. 46 320 09
PRODUKCJA METALOWA
OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY
Projektowanie i kompleksowe
wykonawstwo ogrodzeń

XII Podkarpacka Nagroda Samorządowa

Burmistrz nominatem, gmina liderem

Po raz pierwszy podsumowanie Podkarpackiej Nagrody Samorządowej odbyło się w Bieszczadach. Najlepsi samorządowcy z Podkarpacia odebrali statuetki i dyplomy 30 maja w Domu Wypoczynkowym „Atrium” w Polańczyku.



Fot. UM Ustrzyki D.

Podkarpacka Nagroda Samorządowa już od 12 lat stanowi ważne wyróżnienie dla tych wójtów, burmistrzów, prezydentów miast i starostów, którym dzięki zaangażowaniu, operatywności i pomysłowości udaje się zrobić ponadprzeciętnie dużo dla rozwoju „małej ojczyzny” i poprawy jakości życia jej mieszkańców. Pomysłodawcą jej przyznawania jest tygodnik regionalny „Nowe Podkarpacie”, wspierany od jakiegoś czasu przez Podkarpackie Stowarzyszenie Samorządów Terytorialnych. Tegoroczna edycja Podkarpackiej Nagrody Samorządowej przebiegała pod hasłem „Nasza gmina/nasze miasto/nasz powiat po pierwszym roku nowej kadencji”.

Wyłanianie laureatów odbywało się w dwu etapach. Najpierw komisja kwalifikacyjna po analizie nadesłanych przez samorządy ankiet nominowała po pięciu samorządowców w katego-

riach: powiat, gmina, miasta do 35 tys. mieszkańców i miasta powyżej 35 tys. mieszkańców. Przy wyborze nominatów brano pod uwagę m.in. inwestycje i remonty przeprowadzone w 2011 r., udział w programach rządowych, pozyskane wsparcie zewnętrzne dla inwestycji, działania na rzecz ochrony środowiska i edukacji ekologicznej oraz udział w konkursach dla jednostek samorządu terytorialnego. Następnie kapituła konkursu spośród nominatów wybrała po jednym laureacie w każdej kategorii.

W tym roku laureatami zostali: starosta jasielski Adam Kmieć, prezydent Krosna Piotr Przytock, burmistrz Głogowa Małopolskiego Paweł Baj i wójt gminy Tryńcza Ryszard Jędruch.

Oprócz tego Kapituła Podkarpackiej Nagrody Samorządowej przyznała tytuły Liderów Samorządności. Wyróżnienia takie otrzymują te samorządy,

które przez trzy kolejne edycje konkursu były nominowane do Podkarpackiej Nagrody Samorządowej.

W tym roku dyplomy Liderów Samorządności odebrali: wójt gminy Dębica Stanisław Rokosz, prezydent Krosna Piotr Przytock, prezydent Rzeszowa Tadeusz Ferenc, burmistrz Sanoka Wojciech Blecharczyk, starosta dębicki Władysław Bielawa, starosta ropczycko-sędziszowski Stanisław Ziemiński, burmistrz Kolbuszowski Jan Zuba i burmistrz ustrzycki Henryk Ignacy Sułja.

Burmistrz miasta i gminy Ustrzyki Dolne był jednym z samorządowców nominowanych w tym roku do Podkarpackiej Nagrody. Warto dodać, że w piątce najlepszych na Podkarpaciu burmistrzów miast do 35 tysięcy mieszkańców znalazł się już po raz ósmy z rzędu, w ub. r. zaś przyznano mu w tej kategorii tytuł najlepszego burmistrza. Z kolei gmina Ustrzyki Dolne w elitarnym gronie jednostek samorządowych wyróżnionych dyplomem Lidera Samorządności znalazła się piątą raz.

- Nie przypuszczałem, że kapituła doceni moją pracę i osmy raz znajdzie się wśród nominatów. To jest dla mnie bardzo ważne wyróżnienie – mówi Henryk Sułja. – Ale za jeszcze ważniejsze uważam otrzymanie przez naszą gminę tytułu Lidera Samorządności. Na 185 samorządów tylko osiem zdobyło ten tytuł. My uzyskaliśmy go już pięciokrotnie, co świadczy, że nie jest to fuk, ale wynik racjonalnego gospodarowania pieniędzmi, skutecznego pozyskiwania środków zewnętrznych oraz systematycznej pracy samorządu i mieszkańców.

T. S.

Ekspresowa przebudowa

Place targowe przy ul. Korczaka i ul. Kolejowej w Ustrzykach Dolnych zostaną w najbliższym czasie zmodernizowane. Przedsięwzięcie to będzie kosztować ponad 550 tysięcy złotych.



Większość prac remontowo-modernizacyjnych będzie dotyczyć placu przy ul. Kolejowej Fot. T. Szewczyk

Prace remontowe i modernizacyjne będą dotyczyć obydwu placów ustrzyckich targowych, leżących w centrum miasta nad Strwiążem. W ich ramach zaplanowano m.in. remont chodnika, wymianę krawężników, wykonanie nowej podbudowy i pokrycie nową nawierzchnią placu przy ul. Kolejowej, remont chodnika i schodów na placu przy ul. Korczaka, wymianę oświetlenia na obu placach. Poza tym plac przy ul. Kolejowej zostanie wyposażony w nowe stoły, a także w pojemniki do segregacji odpadów typu „Iglloo” oraz kabiny sanitarne „Toi-toi”.

- Przebudowa ustrzyckich placów targowych została zgłoszona do ogłoszonego przez Ministerstwo Rolnictwa programu „Mój rynek” – informuje ustrzycki burmistrz Henryk Sułja. – W tym programie chodzi głównie o stworzenie jak najlepszych warunków do zbywania towarów rolnych wyprodukowanych w danym regionie.

Całe zadanie ma kosztować ponad 553 tysiące złotych. Dofinansowanie z programu „Mój rynek” powinno wynieść 338 tysięcy złotych (75% kosztów kwalifikowanych).

Przetarg na wykonawstwo został już ogłoszony. Wszystkie zaplanowane prace mają się zakończyć do 20 sierpnia.

- Termin jest krótki. Tempo musi być ekspresowe, bo chodzi o to, żeby to zadanie szybko wykonać, odebrać i rozliczyć, aby jeszcze w tym roku odzyskać pieniądze – wyjaśnia przyczyny pośpiechu Henryk Sułja.

t. s.

Paszowa z nowym asfaltem



Fot. T. Szewczyk

Gmina Olszanica pozyskała z Funduszu Solidarności 200 tysięcy złotych. Pieniądze te zostaną wydane na remont drogi gminnej w Paszowej.

- Podczas wiosennych deszczów i podtopień w 2010 r. doszło także do zniszczenia tej drogi – mówi olszanicki wójt Krzysztof Zapala. – Teraz w ramach środków przeznaczonych na usuwanie skutków klęsk żywiołowych uzyskaliśmy dofinansowanie na jej gruntowną naprawę.

Remont ma polegać na udrożnieniu starych rowów i wykopaniu części nowych, wykonaniu nowej podbudowy i położeniu nowej nawierzchni asfaltowej. Roboty te zostaną wykonane na odcinku prawie 900 m. Ich wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych z Sanoka.

- PRDiM zabrał się do pracy – dodaje wójt olszanicki. – Do końca czerwca roboty mają być zakończone.

h. t.



Inicjatorzy i organizatorzy różnorodnych przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

- Golubsko-Dobrzyńska Organizacja Turystyczna do Golubia-Dobrzyń na podróż studyjną „Na Szlaku św. Jakuba”, przybliżając atrakcje turystyczne kujawsko-pomorskiego odcinka Camino de Santiago;
- Agnieszka Handzel-Kordaczka

i Paweł Kordaczka do galerii Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Londynie na otwarcie ich autorskiej wystawy malarstwa.

- Koło Gospodyń Wiejskich i Stowarzyszenie „Storczyk” w Ropience do świetlicy wiejskiej w Ropience Kopalni na obchody Dnia Matki i Ojca;

- Dom „Radoszyna” i Stowarzyszenie Polskich Mediów do Łazisk na piknik „Ekologiczna Dolina”;

- dyrekcja, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych do hali sportowo-widowiskowej przy ZSP 1 na promocję szkoły;

- Polska Organizacja Turystyczna do hotelu „Dom Chłopa” w Warszawie na podsumowanie kampanii promocyjnej „Piękny Wschód”;

- Przewodniczący Rady Powiatu Bieszczadzkiego do sali narad w Starostwie Powiatowym w Ustrzykach Dolnych na obrady XIX sesji Rady Powiatu Bieszczadzkiego;

- Ruch Społeczny „Niepokonani”, zrzeszający osoby pokrzywdzone przez instytucje państwowe, do sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie na kongres „Pokrzywdzeni, lecz niepokonani”.

Zawsze chcemy z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkim ich nadawcom dziękujemy za pamięć.

Koleżance Halinie Nosal
wyrazy współczucia z powodu śmierci

MEŻA
składają

koleżanki i koledzy
z Urzędu Skarbowego w Ustrzykach Dolnych.

Serdeczne podziękowania wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu
naszego kochanego, tragicznie zmarłego

śp. Radosława Bielca

oraz wszystkim tym, którzy okazali pomoc
i wsparcie w tych trudnych i bolesnych dla nas
chwilach składa
pogrążona w smutku rodzina

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

ALICJI SZCZEPAŃSKIEJ

- wieloletniej dyrektorki Samodzielnego Publicznego
Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lesku,
która z dużym zaangażowaniem kierowała lokalną
służbą zdrowia, troszcząc się nie tylko
o jej utrzymanie, ale wykazując także niezwykłą
operatywność w tworzeniu warunków
dla jej rozwoju.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy
szczerego współczucia

- dyrekcja i pracownicy
SP ZOZ w Ustrzykach Dolnych

I wreszcie jest!

Szkoła na miarę potrzeb, szkoła XXI wieku na którą z niecierpliwością czekały władze samorządowe, dyrekcja szkoły, mieszkańcy Baligrodu, a przede wszystkim dzieci została oficjalnie otwarta.

Uroczystości odbyły się 26 maja. Termin nieprzypadkowy. Dzień Matki to wzruszające święto dla każdego Polaka. Dodało ono uroczystościom wyjątkowego znaczenia. Kolejne jubileusze baligrodzkiej szkoły - zgodnie z życzeniami składanymi podczas obchodów stulecia - odbywać się będą już w nowej, pięknej siedzibie.

Wiele wody upłynęło w Hoczewce od momentu kiedy to w 1999 r. rozpoczęto przygotowania do jej budowy. Wyzwanie to podjął ówczesny wójt Henryk Leicht. Kolejni wójtowie - Tadeusz Wróna i Robert Stępień - też nie zapominali, że uczniowie z niecierpliwością czekają na przeprowadzkę do nowej szkoły. Budowa wyraźnie przyspieszyła, kiedy baligrodzką wójiną została Agata Pomykała. Wiele prawdy - jak się wydaje - jest w powiedzeniu, że gdzie diabeł nie może, tam...

Budowa do stanu umożliwiającego przeniesienie nauki do nowej placówki trwała 12 lat. Były to lata „różnych prędkości” w realizacji tej ambitnej inwestycji. Prędkości zaś zależały - jak łatwo się domyśleć - od ilości pieniędzy.

Do chwili obecnej na budowę szkoły wydano 8 milionów 470 tysięcy złotych, z czego prawie 3 miliony złotych stanowiły dotacje. Kwota to olbrzymia jak na możliwości gminy Baligród. Pozyskanie



Fot. W. Cieślak

i wydatkowanie takiej sumy było możliwe dzięki zaangażowaniu i determinacji władz samorządowych kolejnych kadencji, życzliwości wielu ludzi i instytucji, a przede wszystkim przychylności władz województwa.

Podniosłą uroczystość otwarcia nowej szkoły z udziałem licznych gości, reprezentujących władze województwa, powiatu, Kuratorium Oświaty, władze samorządowe gmin ościennych, oraz mieszkańców Baligrodu poprzedziła msza święta odprawiona w miejscowym kościele parafialnym.

Po mszy uczestnicy uroczystości przeszli pod budynek nowej szkoły. Tam po odśpiewaniu hymnu państwowego do przecięcia wstęgi zostali zaproszeni: posłanka do Parlamentu Europejskiego Elżbieta Łukacijewska, wójinca baligrodzka Agata Pomykała, starsza wizytorka Kuratorium Oświaty w Rzeszowie Krystyna Chowaniec,

dyrektorka Szkoły Podstawowej w Baligrodzie Bernadeta Leicht, profesor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie Józef Beluch, b. wójtowie baligrodzcy Henryk Leicht, Tadeusz Wróna i Robert Stępień, proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Baligrodzie ks. Mirosław Augustyn, właściciel budującej szkołę firmy budowlanej Tadeusz Potoczny, sołtys baligrodzki Zygmunt Szybowski i przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego Aleksandra Sybidło. Potem ks. Mirosław Augustyn dokonał poświęcenia szkoły i krzyża, który zawisł w holu obok wejścia.

Później uczniowie zatańczyli poloneza. Brawom nie było końca. Dyrektorka szkoły Bernadeta Leicht przypomniała najważniejsze momenty z dziejów szkoły: okres wojny i okupacji oraz trudne lata powojenne, kiedy to heroiczne boje o utrzymanie szkoły i zachowanie polskości tej ziemi toczyła

jej ówczesna kierowniczka Maria Makowska. Przypomniała też, jak trudno do świadomości ówczesnych władz oświatowych przebiła się myśl o potrzebie budowy nowej szkoły i jak trudne było uzyskanie zgody na jej budowę.

Dyrektorka podziękowała tym, którzy wspierali dążenia władz gminy w realizacji tego pomysłu. Wśród nich byli m.in.: Elżbieta Łukacijewska - wówczas posłanka na Sejm RP, prof. Józef Beluch, ś.p. Stanisław Zajac - wicemarszałek Sejmu, Bogdan Rzońca - b. marszałek Województwa Podkarpackiego, Władysław Rusin - b. kurator oświaty. Zwracając się do dzieci, życzyła im, by mury tej placówki wypełniły się ich marzeniami i

ma się rozpocząć budowa pełnowymiarowej hali sportowej, służącej nie tylko szkole.

Sprawnie kierująca przebiegiem uroczystości Renata Pastuszek zaprosiła wszystkich na akademię przygotowaną przez uczniów pod kierunkiem Marii Szybowskiej i Remigiusza Cecuły. Po jej zakończeniu goście obejrzeli wystawę, z których jedna przybliżyła historię szkolnictwa w Baligrodzie i budowę nowej szkoły, a druga prezentowała fotografie przyrodnicze Macieja Grzegorzka - absolwenta baligrodzkiej podstawówki, laureata wielu międzynarodowych nagród.

Po zakończeniu części oficjalnej uczestnicy uroczystości zaproszeni zostali na piknik przed szkołą i występ grupy Grzegorza Słotwińskiego.



Fot. W. Cieślak

sukcesami, a po ukończeniu szkoły powracali do nich w miłych wspomnieniach.

Agata Pomykała przedstawiła kalendarium budowy szkoły i zakresy prac wykonywanych w poszczególnych latach. Nakreśliła - co bardzo ważne dla tutejszej społeczności - dalsze etapy budowy szkoły, dodając - bardzo ambitne, m.in. wkrótce

Wszyscy doskonale się bawili, co umożliwiła wspaniała pogoda. Podczas obiadu w „Karczmie” Bernadeta Leicht każdego z gości obdarowała gustownym wyrobem Krośnieńskiej Huty Szkła z wygrawerowanym napisem: „Przyjaciel SP w Baligrodzie”. A wieczorem w GOK-u odbyła się zabawa taneczna.

Wiesław Cieślak

„Delfin” czeka na pogodę

Baseny zewnętrzne, wchodzące w skład Zespołu Basenów „Delfin” w Ustrzykach Dolnych, są już gotowe do nowego sezonu. Ich gotowość została potwierdzona przez Sanepid i WOPR. - Teraz czekamy tylko na ładną pogodę - mówi dyrektor „Delfina” Kazimierz Matwiej.



Fot. T. Szewczyk

Rok temu tuż przed wakacjami przy ustrzyckiej krytej pływalni „Delfin” oddano do użytku kom-

pleks basenów zewnętrznych. Składa się on z basenów rekreacyjnego i sportowego, brodziku

z grzybkiem wodnym dla dzieci i plaż. Największą frajdę sprawiał basen rekreacyjny z dwutorową zjeżdżalnią rodzinną o długości 13 m i 68-metrową zjeżdżalnią, z biczem wodnym, gejerem i hydromasażami ściennymi.

W pobliżu basenów rozmieszczone są urządzenia plenerowej siłowni rehabilitacyjnej z dziewięcioma urządzeniami do ćwiczeń i piętnastoma stanowiskami. Pod gołym niebem można też było pograć w tenisa stołowego i „hokej skate”.

- W tamtym roku baseny zewnętrzne cieszyły się dużym powodzeniem. Jak tylko była ładna pogoda, to chętnych było sporo - stwierdza Kazimierz Matwiej. - W ub. r. pogoda za bardzo nas nie rozpieszczała. Stonecznych i ciepłych dni nie było zbyt wiele, ale i tak w ciągu półtora miesiąca z basenów skorzystało kilkanaście tysięcy osób. Liczymy, że w tym roku będzie ich jeszcze więcej.

W sześciotorowym basenie sportowym o wymiarach 25 m x 12,5 m woda ma od 1,2 m do 1,8 m głębokości. Basen rekreacyjny o wymiarach 15 m x 10 m jest płytszy - do 1,2 m. W brodziku o powierzchni 56 m² średnia głębokość wody wynosi 0,4 m.

Równocześnie w basenach mogą się kąpać 144 osoby, nad których bezpieczeństwem stale czuwa trzech ratowników. Na terenie obiektu może zaś przebywać w tym samym czasie 1000 osób.

a. z.

M/s „Solina” w pełnej krasie

Jest w Internecie ciekawy portal, na który miłośnicy statków i okrętów wrzucają zdjęcia jednostek pływających - bądź osobiście „upolowanych”, bądź też wygrzebane z archiwalnych zakamarków.



Fot. Remigiusz Piotrowski (www.shipspotting.com)

Portal tym milszy, że podlegający zasadom dzenteimerkim, stosowanym przez prawdziwych fascynatów: otóż zamieszczone w nim fotografie każdy może dowolnie kopiować, pod warunkiem że nie będzie próbował na tym zarabiać i że uhonoruje pochodzenie takiej ilustracji.

Od kilku dobrych miesięcy regularnie przeszukiwałem shipspotting.com (taką nazwę właśnie nosi ten miły portal) w poszukiwaniu pierwszego wizerunku naszej „Soliny”: nie ze stocznicy, ale z otwartego morza. No i wreszcie się udało...

M/s „Solinę”, 30-tysięcznik Polskiej Żeglugi Morskiej (armatora znanego bardziej na morzach i oceanach jako Polsteam) złowić w obiektyw 10 maja nasz rodak Remigiusz Piotrowski.

Dokonał tego na Morzu Śródziemnym, w zatoce Algieras, w pobliżu hiszpańskiego portu o tej samej nazwie, zaliczanego do europejskiej czołówki pod względem ruchu statków. W pierwszych dniach czerwca polski, choć pływający pod banderą Wysp Bahama, masowiec stał w porcie Aszdod w Izraelu. „Solina”, uwieczniona od rufy, prezentuje się dostojnie: czarne burty i komin, biała nadbudówka, szary pokład, kremowe, nietknięte jeszcze rdzą, dźwigi...

Z takiego statku naprawdę można być dumnym!

(wald)

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze kochanego Męża, Ojca i Dziadzia

ś.p. Mariana Nosala,

za wsparcie i modlitwę w tak trudnym okresie dla rodziny, dziękujemy ks. prałatowi Józefowi Bieńkowi

- proboszczowi parafii NMP Królowej Polski w Ustrzykach D.

za przybliżenie podczas ceremonii pogrzebowej

sylwetki zmarłego - budowniczego naszej świątyni,

ks. Andrzejowi Mroczkowskiemu - proboszczowi w Jasieniu,

ks. Zenonowi Bieszczadowi - proboszczowi w Dwerniku

i wszystkim księżom, którzy pamiętali w modlitwie

Bóg zapłać

- składa
żona z dziećmi



KRONIKA POLICYJNA

* W Uhercach Mineralnych 24 maja policjanci drogówki z leskiej KPP zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Grzegorza J. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 1,57 promila alkoholu.

* Na ul. 29 Listopada w Ustrzykach Dolnych 24 maja kierujący volkswagenem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu mitsubishi, wskutek czego doszło do kolizji obu samochodów.

* Mieszkanka Leska 24 maja zgłosiła zawiadomienie w miejscowej KPP, że jakiś złodziej w niewyjaśnionych okolicznościach ukradł jej z mieszkania złotą biżuterię (pierścionki i łańcuszek). Wg zgłaszającej wartość skradzionych precjozów wynosiła ok. 2800 złotych.

* Na targu w Baligródzie 24 maja ktoś ukradł portfel z dowodem osobistym i pieniędzmi (160 złotych) na szkodę mieszkanki Mchawy.

* Na ul. Stawowej w Lesku 24 maja policjanci ruchu drogowego z miejscowej KPP zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Henryka K. W wydychanym przez rowerzystę powietrzu znajdowało się 0,97 promila alkoholu.

* Z wyciągarki szybowcowej na szybowisku w Weremieniu 25 maja jakiś złodziej wyrwał korek zabezpieczający wlew paliwa i ukradł 80 l oleju napędowego wartości 464 złotych.

* Policjanci ustrzyckiej drogówki 25 maja na ul. 1 Maja w Ustrzykach Dolnych zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Zbigniewa K. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 2,79 promila alkoholu.

* Jakiś złodziej 26 maja odkręcił śruby mocujące zawiasy drzwi i wszedł do pomieszczenia gospodarczego przy domku letniskowym znajdującym się przy ul. Wołańskiej w Lesku. Włamywacz ukradł... pięć ręczną za 30 złotych.

* Funkcjonariusze PSG z Krościenka podczas odprawy paszportowej stwierdzili, że najprawdopodobniej kierujący skodą Zbigniew C. jest nietrzeźwy i powiadomili o tym ustrzycką KPP. Po przeprowadzeniu badania przez policjantów okazało się, że w wydychanym przez kierowcę skody powietrzu jest 3,36 promila alkoholu.

* Kierująca volkswagenem 28 maja podczas cofania na ul. Piłsudskiego w Lesku nie zachowała dostatecznej ostrożności, w wyniku czego uszkodziła autobus „Autosan”.

* W Brzegach Dolnych z terenu budowy zbiornika retencyjnego ktoś ukradł na szkodę firmy „Ekobud” 40 m2 folii hydroizolacyjnej i pięć rur PCV łącznej wartości ok. 2000 złotych. W wyniku przeprowadzonych czynności policjanci odzyskali rury, które przez sprawców kradzieży zostały schowane w lesie.

* Policjant dyżurny KPP w Lesku 28 maja został powiadomiony telefonicznie, że w Bezmiechowej dwaj mężczyźni ukradli silnik elektryczny z podwórka domu, którego właściciele wyjechali za granicę. Na miejscu policjanci ustalili, że kradzieży dokonali dwaj mieszkańcy Bezmiechowej. Skradziony silnik odzyskano i zabezpieczono do

czasu powrotu właścicieli.

* W jednym ze sklepów w Lesku 29 maja jakiś złodziej z torebki damskiej ukradł na szkodę mieszkanki Baligrodu telefon komórkowy „Samsung Galaxy” wartości ok. 500 złotych.

* Na ul. Kolejowej w Ustrzykach Dolnych 29 maja kierujący skuterem „Jonway” nie udzielił pierwszeństwa przejazdu nieoznakowanemu radiozowowi policyjnemu z ustrzyckiej KPP, w wyniku czego doszło do kolizji.

* W Ustrzykach Dolnych na ul. PCK 29 maja doszło do kolizji citroena C5 z daewoo tico. Kwestia winy wobec sprzecznych relacji uczestników kolizji zostanie rozstrzygnięta przez sąd.

* Policjanci ruchu drogowego z leskiej KPP 31 maja w Przysłupiu zatrzymali do kontroli opla, prowadzonego przez Stanisława K. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 1,32 promila alkoholu.

* Na ul. 29 Listopada w Ustrzykach Dolnych 31 maja doszło do kolizji drogowej volkswagena golfa z daewoo lanos. Kierująca golfem kobieta poinformowała policję, że kiedy zatrzymała się przed przejściem dla pieszych, w tył jej samochodu uderzył lanos, który odjechał z miejsca zdarzenia.

* Policjanci z Rewiru Dzielnicowych w Lutowskich 31 maja zatrzymali do kontroli drogowej w Psczelinach gaza gazelę, prowadzonego przez Stanisława G. W wydychanym przez niego powietrzu było 0,46 promila alkoholu.

* Leska KPP została 31 maja powiadomiona telefonicznie, że na parking pod jeden z pawilonów handlowych w Lesku podjechał samochód, którym kieruje kobieta mająca zatrzymane prawo jazdy. Na miejscu patrol policyjny stwierdził, iż rzeczywiście kierująca chryslerem ma prawomocny zakaz sądowy prowadzenia pojazdów mechanicznych.

* W Uhercach Mineralnych 31 maja patrol drogówki z leskiej KPP zatrzymał do kontroli jadącego rowerem Jana W. W wydychanym przez rowerzystę powietrzu było 1,2 promila alkoholu.

* Na ul. Parkowej w Lesku 1 czerwca kierujący iveco nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego najechał na tył subaru legacy.

* W Poštolewie 1 czerwca kierujący audi nie dostosował prędkości do warunków drogowych, w wyniku czego utracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w prawidłowo jadącego renaulta.

* Kierujący BMW 1 czerwca w Weremieniu nie zachował dostatecznej ostrożności, wskutek czego wypadł z jezdni i uderzył w słup energetyczny.

* Na ul. 1 Maja w Ustrzykach Dolnych 2 czerwca kierujący volvem potrafił przebiegającą przez drogę samę. Wskutek kolizji prawa strona samochodu została uszkodzona. Zwierzę uciekło.

* Pracownik marketu „Biedronka” w Lesku 3 czerwca zgłosił miejscową KPP o kradzieży. Na miejscu policjanci ustalili, że mieszkanka Łukawicy ukradła towar wartości 57 złotych.

* Z klatki schodowej budynku wielorodzinnego przy ul. Nowej w Ustrzykach Dolnych 3 czerwca nieznaną sprawcą ukradł rower „Shimano” wartości 400 złotych.

* Patrol drogówki z ustrzyckiej KPP 3 czerwca zatrzymał do kontroli w Ustrzykach Dolnych na ul. 1 Maja jadącą rowerem Bogusławę P. W wydychanym przez nią powietrzu stwierdzono 1,68 promila alkoholu.

* Mieszkaniec Leska 5 czerwca powiadomił KPP, że na ul. Stawowej jakiś złodziej wyłamał w volkswagenie transporterze klapy zabezpieczające wlew paliwa i ukradł ok. 40 l oleju napędowego. Zgłaszający oszacował straty na ok. 240 złotych.

* Policjanci z Rewiru Dzielnicowych w Lutowskich 4 czerwca zatrzymali do kontroli w Smolniku daewoo tico, prowadzone przez Andrzeja F. W wydychanym przez niego powietrzu było 2,29 promila alkoholu.

* W Dziurdziowie 5 czerwca ktoś ukradł linki i listwy miedziane na szkodę firmy Polkomtel SA. Zgłaszający wycenił straty na 610 złotych.

* Jakiś złodziej 6 czerwca z klatki schodowej bloku mieszkalnego przy ul. Przemysłowej w Ustrzykach Dolnych ukradł rower górski wartości ok. 400 złotych.

* Policjanci z Rewiru Dzielnicowych z Czarnej 7 czerwca w Czarnej zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Tadeusza F. W wydychanym przez niego powietrzu znajdowało się 2,94 promila alkoholu.

Trzynastolatka ranna w wypadku

Trzynastoletnia dziewczynka doznała obrażeń w wypadku drogowym, do którego doszło 20 maja po południu w Trzciańcu. Poszkodowaną przetransportowano do szpitala w Rzeszowie.



Fot. KPP Ustrzyki D.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów będących na miejscu zdarzenia wynika, że kierującą motorowerem „Simson” nastolatka wyjeżdżała z drogi osiedlowej i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu drogą główną opłowi corsa, wskutek czego doszło do zderzenia pojazdów – informuje Dorota Głazowska-Krzywdzik z KPP w Ustrzykach Dolnych.

W wyniku zderzenia z autem motorowerzystka doznała licznych obrażeń ciała i śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego została przetransportowana do szpitala w Rzeszowie.

Oplem kierowała 22-letnia mieszkanka gminy Czarna. Telefoniczną informację o tym wypadku odebrał strażak pełniący dyżur na Powiatowym Stanowisku Kierowania KP PSP w Ustrzykach Dolnych. Wg zgłaszającego doszło doń w Wojtkowej. Później był drugi telefon, z którego wynikało, że takie samo zdarzenie miało miejsce w Trzciańcu. W tej sytuacji samochód ratowniczy z KP PSP wysłano do Wojtkowej, natomiast jednostkę OSP z Wojtkowej skierowano do Trzciańca. Po ustaleniu, że chodzi o ten sam wypadek, strażaków z KP PSP „przekierowano” do Trzciańca.

Okoliczności tego wypadku wyjaśniają policjanci wydziału prewencji KPP w Ustrzykach Dolnych.

h. t.

Nici ze spłaty

Mieszkaniec Sambora wymyślił sobie, że przemyci papierosy do Polski, tu je sprzeda, a zarobione pieniądze przeznaczy na spłatę kredytu. Pomysł nie wypalił.



Fot. OC Krościenko

Samborzanin 22 maja wybrał się na należącym do jego brata volkswagenem transporterem do Polski. Podczas odprawy celnej na przejściu granicznym w Krościenku celnicy skierowali go do odprawy szczegółowej. Przeprowadzając ją kontrolerzy znaleźli w siedzeniach samochodu 450 paczek papierosów „Classic” produkcji ukraińskiej.

- Podróżny przyznał się, że chciał przewieźć papierosy przez granicę, by je sprzedać na bazarze w Ustrzykach Dolnych – informuje jeden z krościeńskich celników. - Pieniądże, które miał na tym zarobić, zamierzał przeznaczyć na spłacanie rat kredytu.

Papierosy zostały zarekwirowane. Samborzanin dobrowolnie poddał się karze i zapłacił na jej poczet 3800 złotych.

h. t.

Nawarzył sobie piwa

Policjanci z wydziału kryminalnego ustrzyckiej KPP zatrzymali sprawcę rozbju na mieszkańca Ustrzyk Dolnych. Mężczyzna został pobity za to, że nie chciał dać alkoholu.

Po południu w niedzielę (3 czerwca) ustrzycka KPP została powiadomiona o rozbju na 60-letnim mieszkańcu Ustrzyk Dolnych. Do jego mieszkania wszedł młody mężczyzna i zażądał wydania alkoholu.

- Kiedy sześćdziesięciolatek odmówił, został uderzony w głowę i brzuch – mówi Dorota Głazowska-Krzywdzik z ustrzyckiej KPP. - Młody człowiek wszedł następnie do pomieszczenia, zabrał trzy butelki piwa i uciekł.

Zaniepokojeni awanturą sąsiedzi zaalarmowali policję. Po ich informacji policjanci przystąpili do ustalenia okoliczności zdarzenia i poszukiwania sprawcy.

W wyniku przeprowadzonych czynności ustalili, że napastnikiem jest 22-letni mieszkaniec Ustrzyk Dolnych, który już wcześniej był karany.

Następnego dnia rozbójnikowi przedstawiono zarzut. Młodzieniec przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Kradzież połączona z użyciem przemocy jest w świetle prawa przestępstwem bez względu na wartość ukradzionego mienia. Za popełnienie takiego czynu sprawcy grozi kara pozbawienia wolności do lat 12.

h. t.

Szukajcie a znajdziecie

Pogranicznicy z PSG w Krościenku w ostatnim dniu maja przeprowadzili kontrolę legalności pobytu cudzoziemców na terytorium Polski. W jej ramach w Korzeńcu skontrolowali autobus kursowy relacji Przemysł-Sanok.

- W autobusie ujawniono torbę, w której znajdowało się 360 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Były to papierosy „Prima”, „Classic”, „Jin Ling” i „Fest” – informuje funkcjonariuszka PSG w Krościenku.

W oparciu o zeznania świadków ustalono, że właścicielem torby z papierosami jest jadący autobusem obywatel Ukrainy.

Cudzoziemiec został przewieziony do siedziby PSG w Krościenku, gdzie postawiono mu zarzut popełnienia wykroczenia karnoskarbowego.

a. z.

Swoich pożytków zapomniawszy

c.d. ze s.1



Fot. T. Szewczyk

na wyższe stopnie. W tym roku awans na wyższy stopień służbowy otrzymało pięcioro podoficerów i czterech szeregowych.

Podczas uroczystości centralnych w Warszawie 4 maja na pierwszy stopień oficerski została mianowana mł. kpt. Małgorzata Szyduk. W czasie apelu ustrzyckiego nominacje odebrali zaś pozostali awansowani. Zgodnie z rozkazem personalnym Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego PSP mł. ogn. Marcin Kowalczyk został ogólnym, st. sekcijny Konrad Kociuba - młodszym ogólnym, a sekcijni Leszek Puskarski, Teofil Rachwał i Paweł Symula awansowali na starszych sekcyjnych. Z kolei ustrzycki komendant KP PSP

nadał stopnie starszych strażaków Dariuszowi Federczakowi, Krzysztofowi Kalinowskiemu, Dawidowi Mastykowi i Tomaszowi Stabryle.

Podczas wojewódzkich obchodów Dnia Strażaka w Ropczycach komendant KP PSP w Ustrzykach Dolnych mł. bryg. Piotr Królicki został odznaczony Srebrnym Medalem „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej”. Również podczas ropczyckich uroczystości zastępcę komendanta ustrzyckiej KP PSP st. kpt. Przemysław Kruka odznaczono Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę.

Minister Spraw Wewnętrznych nadał Brązowe Odznaki „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej” st. kpt. Przemysławowi Krukowi, mł. kpt. Dariuszowi Dacko, st. asp.

Markowi Piwińskiemu i st. ogn. Antoniemu Kajzarowi.

Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej uhonorowało „Złotym Znakiem ZOSP RP” Jana Muchę, asp. sztab. Mariusza Bochenka i st. ogn. Andrzeja Mikulskiego odebrali Złote Medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, przyznane przez Prezydium Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto Prezydium Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej nadało Brązowe Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” st. sekcijnemu Michałowi Czyrkiewiczowi, st. sekcijnemu Leszkowi Puskarskiemu, asp. Mirosławowi Dębskiemu i mjr. SG w st.spocz. Waldemarowi Pasionkowi.

Z okazji jubileuszu 20-lecia Państwowej Straży Pożarnej Komendant Główny PSP wyróżnił dyplomami okolicznościowymi strażaków mających ponad 20 lat służby: asp. sztab. Mariusza Bochenka, asp. sztab. Janusza Nicke, asp. sztab. Wojciecha Wojdyły, st. asp. Mariana Chmielowskiego, st. asp. Marka Piwińskiego, st. ogn. Antoniego Kajzara i st. ogn. Andrzeja Mikulskiego.



Fot. T. Szewczyk

W uznaniu za współpracę, a także za pomoc na rzecz poprawy bezpieczeństwa w powiecie bieszczadzkim komendant KP PSP w Ustrzykach Dolnych uhonorował okolicznościowymi medalami: Juliana Czarneckiego, Krzysztofa Gąsiora, Piotra Korczaka, Krzysztofa Mroza, Marcina Rogackiego, Henryka Sulęję, podinsp. Aleksandra Lubasa, ppłk. Roberta Płoszyńskiego, ppłk. SG Roberta Płoszyńskiego, ppłk. SG Tomasza Darzyńkiewicza, ppłk. SG Jacka Siarę, mjr. SG Bogusława Kochanowicza, mjr. SG Mariusza Wróbla, komisarza celnego Jerzego Kosztolowicza, bryg. w st. spocz. Jana Krzywowiążę, mł. bryg. w st. spocz.

Czesława Czyrkiewicza, mł. bryg. w st. spocz. Zbigniewa Lulę, kpt. w st. spocz. Zygmunta Fukę, kpt. w st. spocz. Grzegorza Wiktorskiego, st. ogn. w st. spocz. Adama Czekaja, Iwana Leskiwa, dh. Franciszka Flaka, dh. Tadeusza Niedzwiedzińskiego, dh. Antoniego Wadawika, dh. Grzegorza Wolańskiego, Marka Bajdę, Leopolda Bekiera, ks. Józefa Bienka, Józefa Chrzanowskiego, Romana Jurka, Zbigniewa Kopczaka, Huberta Marka, Jana Mazura, ks. Andrzeja Mroczkowskiego, Mariusza Niżnika, Marka Sabarę, ks. Romana Szczupaka, Wojciecha Szotta, Wiesława Turzańskiego i Mariusza Zenowicza.

T. Szewczyk

Ryzyko się nie opłaciło

- Zaryzykował sporo, bo naładował się tymi papierosami tak, że bardziej nie było można - mówi celnik z przejścia granicznego w Krościenku. - Ale nie wyszedł na tym dobrze.



Fot. OC Krościenko

Mieszkaniec Sambora 26 maja wyjeżdżał na Krościenku z Ukrainy do Polski renaultem epace. Auto miało polskie „blachy”, bo jego nominalną współwłaścicielką jest mieszkanka Jarosławia.

- Już na pasie funkcjonariusz wykazał czujność i wykrył papierosy. Później kontrola szczegółowa pozwoliła na ujawnienie następnych ładunków w różnych skrytkach - opowiada krościeński celnik.

W samochodzie wszystkie schowki wypełnione były papierosami „Prima” i „Classic”. Ukryto je m.in. w drzwiach, nadkolach i zbiorniku paliwa. W sumie celnicy wyjęli z renaulta 1040 paczek papierosów.

- Podróżny mówił, że chciał te papierosy sprzedać w Polsce, a zarobione na tej transakcji pieniądze zamierzał przeznaczyć na utrzymanie rodziny.

Samborzanin skorzystał z możliwości dobrowolnego poddania się karze i wpłacił na jej konto 7500 złotych.

h. t.

Przez Wyszogród na Wyszehrad?

Do odprawy granicznej na kierunku wjazdowym do Polski 21 maja zgłosiła się obywatelka Ukrainy. Niedługo później wracała na Ukrainę z unieważnioną wizą.

- Podczas odprawy granicznej podróżna okazała oświadczenie o zamiarze powierzenia wykonywania pracy, wystawione przez rolnika z Wyszogrodu. Zadeklarowała, że właśnie tam jedzie do pracy - informuje funkcjonariuszka PSG w Krościenku.

W czasie czynności wyjaśniających kobieta nie potrafiła jednak powiedzieć, gdzie jest siedziba potencjalnego pracodawcy i na czym ma polegać jej robota. Pojawilo się więc podejrzenie, że być może prawdziwy cel jej podróży jest inny.

Później ustalono, że podróżna kilkakrotnie już wyjeżdżała do Czech, gdzie podejmowała pracę. Ostatnio jednak miała trudności z uzyskaniem czechskiej wizy. Dlatego pod konsulem RP we Lwowie kupiła za 250 euro oświadczenie o zamiarze powierzenia wykonywania pracy przez wyszogrodzkiego rolnika. Na podstawie tego oświadczenia uzyskała polską wizę.

- Nasz wiza miał jej tylko posłużyć do przekroczenia granicy unijnej - dodaje funkcjonariuszka SG. - Rzeczywistym celem jej podróży były Czechy.

Po konsultacji z Prokuraturą Rejonową w Lesku podróżnej przedstawiono zarzut wyłudzenia polskiej wizy i posłużenia się nią w czasie odprawy granicznej. Nie zezwolono jej na wjazd do Polski, a wizę unieważniono.

a. z.

Policjant przyjacielem dziecka

Dzieci z Leska i okolic świętowały Dzień Dziecka 2 czerwca. Jedną z atrakcji festynu dla przedszkolaków było stoisko policyjne, które cieszyło się dużym zainteresowaniem najmłodszych.

- Jak co roku przedszkolaki zaprosiły nas na swoje święto. Długo przygotowywaliśmy różne niespodzianki dla najmłodszych - mówi Katarzyna Antos-Ulan z leskiej KPP. - Na dziecięcym festynie pojawili się policjanci ruchu drogowego na motocyklach. Była maskotka leskiej komendy wilczek Wyjek, który bawił się z dziećmi. Były też policjantki z mnóstwem niespodzianek. „Policjant przyjacielem dziecka” - takie było hasło naszego stoiska i chcieliśmy pokazać, że tak rzeczywistość jest.

Policjanci przeprowadzili dla dzieci konkurs plastyczny. Jego owocem były kolorowe prace



Fot. KPP Leska

ilustrujące to, co się działo na scenie. Dzieci w upominku dostały odbłaskowe opaski na rękę i smycze. Niemalą frajdę, szczególnie dla chłopców, stanowiła możliwość przymierzenia się do

policyjnego motocykla. Przed-szkolaki miały też okazję pomalować buzie na wzór wilczka Wyjka lub w ramach przygotowań do „Euro 2012” w barwy narodowe.

h. t.

Wpisy dzieci w paszportach rodziców tracą ważność

Od 26 czerwca b.r. dzieci, które dotychczas przekraczały granice na podstawie wpisu w paszporcie rodzica, będą musiały mieć własny dokument podróży. Ważność utracą wszystkie wpisy dokonane przed 28 sierpnia 2006 r.

Utrata ważności wpisów dzieci w paszportach rodziców od 26 czerwca b.r. wynika ze stanowiska Komisji Europejskiej, dotyczącego paszportów i dokumentów podróży wydawanych przez państwa członkowskie Unii Europejskiej. Od tego dnia dzieci, które dotychczas przekraczały granice na podstawie wpisu w paszporcie rodzica, przy przekraczaniu granicy muszą mieć własny dokument podróży.

Dokumentem podróży dla dzieci może być paszport, paszport tymczasowy oraz - w zależności od celu podróży - dowód osobisty. Utrata ważności wpisów dziecka w paszporcie nie wpływa na termin ważności paszportu rodzica.

W województwie podkarpackim wnioski paszportowe można złożyć w Rzeszowie, Przemyśle, Tarnobrzegu i Krośnie. Oddziały paszportowe czynne są od godz. 7.30 do 15.30. We wtorki - do 28 sierpnia - czas pracy został wydłużony. Wnioski w ten dzień można składać od godz. 8.00 do 17.00.

Małgorzata Oczom
- rzeczniczka prasowa
Wojewody Podkarpackiego

VII Bieszczadzki Dzień Osób Niepełnosprawnych „Słońce świeci dla wszystkich”

Świeciło jak na zamówienie

Tym razem Bieszczadzki Dzień Osób Niepełnosprawnych „Słońce świeci dla wszystkich” pierwszy raz odbył się w maju, a nie we wrześniu, i nie w Ustrzyckim Domu Kultury, a na wyjeździe w Ośrodku Wypoczynkowo-Rehabilitacyjnym „Caritas” w Myczkowcach. Tradycyjnie zaś rozpoczęła go msza celebrowana w miejscowej kaplicy przez dziekana ustrzyckiego ks. Romana Szczupaka.



- VII Bieszczadzki Dzień Osób Niepełnosprawnych „Słońce świeci dla wszystkich” uważam za otwarty - powiedział wicestarosta bieszczadzki Zygmunt Krasowski. Po

tych słowach rozpoczął się program artystyczny przygotowany przez podopiecznych placówek zajmujących się na terenie powiatu bieszczadzkiego osobami niepełnosprawnymi.

Najpierw dyrektor UDK Wojciech Szott zapowiedział występ dzieci z ustrzyckiego „Promyka Nadziei”. Następnie na scenie pojawili się uczniowie Specjalnego Ośrodka

Szkolno-Wychowawczego i uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej. Potem zaprezentowali się mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej z Moczaru i grupa ze Środowiskowego Domu Samopomocy z Ustrzyk Dolnych. Występy gości z zagranicy otworzył zespół z Giraltovec na Słowacji, po którym wystąpił śpiewak z Sambora na Ukrainie.

Po występach i obiedzie wszyscy zwiedzali minizoo, Ogród Biblijny i Centrum Eklezjalne, w którym wystawione są miniatury (w skali

1:25) cerkwi bieszczadzskich z terenów polskich, słowackich i ukraińskich. Młodzież z PCK w Ustrzykach Dolnych zademonstrowała pokaz udzielania pierwszej pomocy. Po tych atrakcjach była jeszcze kielbasa z grilla.

Wszyscy uczestnicy i ich opiekunowie byli zadowoleni, tym bardziej że słońce rzeczywiście świeciło dla wszystkich jak na zamówienie.

Edward Móravski
- przewodniczący Oddziału
PTSR w Ustrzykach Dolnych

Współorganizatorzy i sponsorzy VII Bieszczadzkiego Dnia Osób Niepełnosprawnych „Słońce świeci dla wszystkich”: Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Ustrzykach Dolnych, Powiatowy Urząd Pracy w Ustrzykach Dolnych, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustrzykach Dolnych, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Czarnej, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lutowskich, Stowarzyszenie „Wprowadzić w Świat” w Ustrzykach Dolnych, Zarząd Rejonowy PCK w Ustrzykach Dolnych, Bieszczadzkie Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Promyk Nadziei” w Ustrzykach Dolnych, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Ustrzykach Dolnych, Środowiskowy Dom Samopomocy w Ustrzykach Dolnych, Polskie Towarzystwo Stwardnienia Rozsianego Oddział w Ustrzykach Dolnych, Dom Pomocy Społecznej w Moczarach, Stowarzyszenie Rozwoju Domu Pomocy Społecznej w Moczarach oraz Ustrzycki Dom Kultury.

Impreza została zorganizowana w ramach programu „Program aktywizacji społecznej w powiecie bieszczadzkim”, realizowanego przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Ustrzykach Dolnych finansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII Promocja Integracji Społecznej, Działanie 7.1 „Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji 7.1.2 przez powiatowe centra pomocy rodzinie”.

Anielskie śpiewanie

„W górach niknie bezładny zgiełk miasta, panuje cisza bezimiennych przestrzeni, która pozwala człowiekowi wyraźniej usłyszeć wewnętrzne echo głosu Boga” - Jan Paweł II. Echo to zabrzmiało 24 maja głosem przybyłych dzieci i młodzieży na IV Przegląd Piosenki Turystycznej w Lutowskich.



Już po raz kolejny uczestnicy imprezy nie zawiedli organizatorów - Zespołu Szkół i Gminnego Ośrodka Kultury im. J. Janickiego w Lutowskich. W jury zasiadli: dyrektor lutowskiego GOK Marek Sokół, reprezentantka BPN w Ustrzykach Górnych Bożena Rudziak i ks. Paweł Kaszuba - dziennikarz radiowy i katecheta w naszej szkole.

W tegorocznym przeglądzie wzięło udział ponad stu uczestników. Usłyszeliśmy 26 prezentacji indywidualnych i zespołowych w kategoriach kl. I-III, kl. IV-VI i gimnazjum.

Gościnnym występem rozpoczęły przedszkolaki z grupy „A” w Lutowskich. Ich uśmiechnięte buźki i dziecięce głosy niejednego przekonaly, że warto pochodzić po górach rodzinie. Potem za-

prezentowały się zespoły kl. I-III. Pierwsze miejsce zajął zespół „Czady” z GOK w Lutowskich. Drugą nagrodę przyznano „Iskierkom” ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustrzykach Dolnych. Trzecie miejsce przypadło „Śnieżynkom” ze Szkoły Podstawowej w Czarnej.

Piosenką „Hej, w góry, w góry” zespół „Trohaniec” wywalczył zwycięstwo w kategorii kl. IV-VI. Tuż za nimi byli ich koledzy i koleżanki z Gminnego Ośrodka Kultury w Lutowskich - zespół „To tu, to tam” z piosenką „Opadły mgły” SDM. Na trzecim miejscu znalazła się „Eola” ze Szkoły Podstawowej w Czarnej, która zachęcała do turystyki morskiej piosenką „Hej-ho, żagle staw”.

Wśród solistów piosenką „Bez słów” zwyciężyła Julia Soszyńska ze Szkoły Podstawowej w Luto-

wiskach. Drugie miejsce zdobyła Kinga Bąk, również ze Szkoły Podstawowej w Lutowskich. Trzecie miejsce zajęła Kamila Morawska ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustrzykach Dolnych. Jury przyznało w tej kategorii wyróżnienie za „Wyjątkowe wykonanie” dla Izy Peldiak, która ze względu na pobyt w szpitalu przesała swoje nagranie z prezentacją.

Wybór laureatów spośród gimnazjalistów był dla jury nie lada wyzwaniem: wyjątkowo liczna grupa sprawiła wszystkim muzyczną ucztę. Bezkonkurencyjny był zespół „Volta” z Gimnazjum w Czarnej. Drugie miejsce zajął zespół z Gimnazjum w Wojtkówce. „Bieszczadzkie Anioły” z Gimnazjum nr 1 w Ustrzykach Dolnych otrzymały trzecią nagrodę.

W kategorii solistów na pierwsze miejsce zasłużyła Elżbieta Koc z Gimnazjum nr 1 w Ustrzykach Dolnych piosenką „Bądź gotowy dziś do drogi”. Jej szkolna koleżanka Kinga Sudół utworem „Moje Bieszczady” zdobyła drugą nagrodę. Trzecie miejsce przyznano Gimnazjum z Czarnej i Iwonie Kołomyi, która zachęca do wspólnego śpiewania zaskarbiła sobie serca publiczności.

Odkrywanie młodych talentów, wskazywanie im dróg rozwoju, uświadamianie drzemających w nich potencjałów, dodawanie odwagi, a potem wspólna radość z drobnych i większych sukcesów nadają inny wymiar pracy pedagogicznej. Jest to również okazja do integracji środowisk opiekunów i wykonawców z różnych szkół.

Joanna Peldiak
ZS w Lutowskich

Sponsorzy IV Przeglądu Piosenki Turystycznej w Lutowskich: Nadleśnictwo w Ustrzykach Dolnych, Nadleśnictwo w Stuposianach, Bieszczadzki Park Narodowy w Ustrzykach Górnych i Fundacja Pomocy Szkołom Bieszczadzkim, która na zakup nagród pozyskała dotację od Powiatu Bieszczadzkiego (obszar wsparcia: organizacja działań na rzecz edukacji kulturalnej lokalnej społeczności ze zwróceniem szczególnej uwagi na młodzież szkolną)

Dużo wiedzieli o „Euro 2012”

W Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. E. Wanieka w Ustrzykach Dolnych odbył 5 czerwca Międzygimnazjalny Turniej Wiedzy „Euro 2012”. Do zmagani konkursowych zgłosiły się ostatecznie trzy ekipy, reprezentujące Gimnazjum w Ropience, Gimnazjum ZSP nr 1 i Gimnazjum ZSP nr 2-NSS w Ustrzykach D.



Turniej przygotowany był według zasad prowadzenia meczu piłkarskiego: w pierwszej połowie uczestnicy rozwiązywali test wyboru, w drugiej udzielali testowych odpowiedzi na pytania. Po „rozegraniu meczu” trzecie miejsce zajęła drużyna z Gimnazjum ZSP nr 1 w Ustrzykach D. (Ignacy Pająk, Damian Kozłowski i Marcin Domaradzki; opiekunka Agnieszka Kądziółka).

Pozostałe ekipy zmierzyły się w dogrywce, polegającej na udzieleniu odpowiedzi na pytania o wyższym stopniu trudności, dotyczące mistrzostw UEFA i EURO. W wyniku dogrywki wyłoniono zwycięską ekipę - Gimnazjum ZSP 2-NSS w Ustrzykach D. (Maciej Jajko, Przemek Wiktorowski, Maciej Szymanek; opiekunka Anna Urban). Natomiast drugie miejsce zajęła drużyna Gimnazjum z Ropienki (Janusz Wolański i Paweł Lenartowicz; opiekunka Barbara Mołodyńska).

Nad przebiegiem rywalizacji czuwała komisja, której przewodniczył Krzysztof Lachowski z Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D., a pozostali członkami komisji byli pracownicy PIMBP - Wojciech Domiszewski i Ireneusz Skiba.

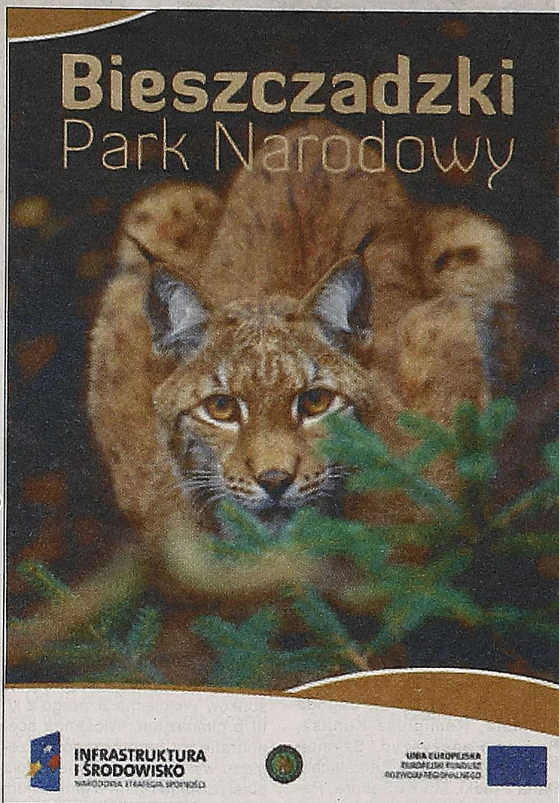
W trakcie obrad komisji uczestnicy turnieju obejrzyli prezentację multimedialną na temat mistrzostw UEFA i Euro.

Na koniec turnieju uczestnicy otrzymali nagrody (za pierwsze miejsce książki o tematyce sportowej i białoczerwone kapelusze, za drugie notesy oraz kapelusze i za trzecie kapelusze). Wręczając je, Krzysztof Lachowski pogratulował gimnazjalistom gruntownej znajomości historii i zasad piłki nożnej.

Z ramienia PIMBP konkurs zorganizowały Elżbieta Korczyńska i Barbara Wójcik - bibliotekarki z oddziału dla dzieci.

BIESZCZADZKA BIBLIOTECZKA

Filmowe kompendium o Bieszczadach



Bieszczadzki Park Narodowy „dorobił” się swojego filmu. Czterdziestokilkuminutowy film to wędrówka po parku w przestrzeni – od najwyższej położonych partii połonin po krainę dolin – oraz w czasie – od wczesnej wiosny i pierwszych kwiatów śnieżyicy wiosennej do srogiej zimy i ostatnich liści buków.

Film rozpoczyna się od ogólnej charakterystyki Bieszczadów pod względem geograficznym i przyrodniczym. Następnie jego autor i zarazem realizator Marcin Krzyżański opowiada, wspomagając się pracownikami naukowymi i dydaktycznymi Bieszczadzkiego

Parku Narodowego, o tym jednym z najciekawszych i najcenniejszych przyrodniczo zakątków Polski. Poznajemy więc zbiorowiska roślinne połonin, regla dolnego i piętra pogórza z rozległą krainą dolin. Dowiadujemy się o roli lasu w przyrodzie, ale także w życiu człowieka. Analizujemy razem z entomologiem środowiska i gatunki owadów występujących w Bieszczadach. Podglądamy również życie dużych ssaków i drapieżników, z których Bieszczadzki Park Narodowy słynie. Bardzo naturalne ujęcia, w których występują wilki, niedźwiedzie, rysie, żubry wy-

rażają ten film spośród wielu innych, tematycznie związanych z Bieszczadami, jakie powstały w ostatnich latach. Zdjęcia, wykonane w podczerwieni, dostarczają informacji o nocnym życiu lasu i zwierząt. Wraz z pracownikami BdPN wybieramy się również na zajęcia edukacyjne, prowadzone dla młodzieży na ścieżkach dydaktycznych.

Film to bardzo esencjonalne i zarazem przystępne kompendium wiedzy o Bieszczadzkim Parku Narodowym i w ogóle o Bieszczadach. Pokazuje problematykę związaną z ochroną przyrody i różne aspekty działań parku, mających na celu jej ochronę. Jest to pierwszy film o BdPN, który powstał na zlecenie parku i na który park miał wpływ od początku do końca. Jego autorem jest firma „Jawor” Marcina Krzyżańskiego z Krakowa, autora wieloodcinkowego, emitowanego przez TVP serialu „1000 bocianów”. Twórca zachęca do obejrzenia filmu słowami: – Zapraszamy na wędrówkę po jednej z największych ości dzikiej przyrody. To miejsce, gdzie szybujące po niebie orły mogą się przyglądać niedźwiedziom i żubrom, przemierzającym bieszczadzkie knieje, a ścieżki wilków przecinają się z tropami rysia. Postuchamy wiosennych treli drozda obrożnego i jesiennego barytonu jeleni. Pokażemy, gdzie pszczoły chowają się przed wydrą i dlaczego śnieżyca wiosennej tak bardzo spieszy się do kwitnienia.

Film o BdPN realizowany był w ramach projektu nr POIS.05.04.00-00-054/08 pod nazwą: „Program edukacji ekologicznej społeczności lokalnej w Bieszczadzkim Parku Narodowym” w ramach działania 5.4 priorytetu V Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007-2013.

Film można nabyć w Ośrodku Naukowo-Dydaktycznym BdPN w Ustrzykach Dolnych oraz w sieci punktów kontrolno-kasowych przy wejściach do Bieszczadzkiego Parku Narodowego.

/Ela/

Bieszczadzki Park Narodowy, BdPN i Firma „Jawor” Marcin Krzyżański, Kraków 2012, czas trwania 45 min.

Marian Nosal

Jeszcze się poklonię

Gdybym miał od was odejść
Góry lasami pokryte
Musiałbym najpierw podejść
Pożegnać się z Otrytem

Przejdź las po jego grzbiecie
Postrzępionym świerkami
I zabłądzić i przejść się
Wśród jodeł potokami

Do źródła z czystą wodą
Droge jeleniom pomylić
Przed dwustuletnią jodłą
Głowę bez czapki pochylić

Gdybym miał was zostawić
Przełęczę i doliny
Chciałbym nad wami przefrunąć
Pomiędzy połoniny

Popatrzeć na kamienie
Między tyczkami buczyny
W potoku wyrastające
Z Nasicznego doliny

Zaczerpnąć w płuć wiatru
Zabłąkanego w wiklinie
Posłuchać plusku wody
Głaszcącej groźne kamienie

Gdybym się miał pożegnać
To będą dla mnie dzwonić
Kopuły cerkwi tęsknie
Bym się im zdążył poklonić

Jeszcze się wiele razy
Zawrócę i pomyślę
Czy już się wam poklonię
Czy tylko oko wysłę



Ryc. Z. Zamolajko

Z COOLTURĄ ZA PAN

Pod koniec maja w Szkole Podstawowej w Ustjanowej Górnej odbyła się druga edycja Międzynarodowego Konkursu Wiedzy o Kulturze Krajów Wielkiej Brytanii - British Culture Competition. W turnieju wzięło udział 28 uczniów z trzech szkół.



Fot. E. Paszkowska

Konkurs miał na celu propagowanie kultury i tradycji anglosaskiej. W ramach przygotowań uczniowie pogłębiali wiedzę o geografii, historii, zabytkach i symbolach Wielkiej Brytanii, a także poznawali sławne postaci Wysp Brytyjskich. Ponadto uczestnicy konkursu samodzielnie przygotowywali prezentacje multimedialne o poszczególnych krajach Zjednoczonego Królestwa i przedstawiali swoje prace na forum klasy.

Zwycięzcą konkursu został Maciej Wojdyła (SP Ustjanowa Górna). Drugie miejsce zdobył Adam Waksmundzki (SP Równia). Trzecie miejsce zajął Adam Steciuk (ZSP nr 2-NSS Ustrzyki Dolne).

Na wszystkich uczestników konkursu czekały dyplomy i słodki poczęstunek. Natomiast zdobywcy trzech pierwszych miejsc otrzymali nagrody książkowe, ufundowane przez wydawnictwo językowe „Longman”.

E. Paszkowska

Wierszem i prozą

Nie jest tajemnicą, że trzy uczennice Zespołu Szkół Publicznych nr 2 – Naciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych tworząc, budując swój własny warsztat pracy poprzez słowo pisane. Gdzieś tam w ukryciu przelewają na papier swoje przemyślenia, obawy, refleksje, wrażliwość... Mówią wierszem lub prozą.

Rok 2012 – podobnie jak i poprzedni – jest dla nich twórczym okresem wzmożonego myślenia o filozofii życia. Ich przemyślenia doceniło jury z Jasła i Rzeszowa.

Najpierw Martyna Szczudlik (kl. Ia gim.) zdobyła drugie miejsce w XVII Ogólnopolskim Konkursie Literackim Twórczości Dzieci i Młodzieży w Jasle. Jej opowiadanie „Dziesięć schodów w dziesięć dni” mówi o kolejnych schodkach, pod którymi kryją się wartości, a bez nich życie byłoby puste. Utwór można przeczytać w tomiku „Splotam baśnie”, wydany przez Jasielską Bibliotekę Publiczną.

Natomiast komisja z Rzeszowa, oceniająca utwory zgłoszone do VIII Podkarpackiego Konkursu Poety-



Fot. ZSP 2 - NSS U.D.

kiego „Ja i świat”, doceniło siostrę Martynę Kingę Szczudlik (kl. Ia gim.), przyznając jej wyróżnienie za wiersz „Obrazek”.

Jednak największy sukces osiągnęła Ewa Siara (kl. Ia gim.), która została laureatką w kategorii wierszy. Puenta nagrodzonego utworu „Obserwuję” jest bardzo dobitna: „Siedzę tak cicha i niepozorna. Patrzę... Wiem o was wszystko!” Wiersz Ewy poskramia pychę dorosłych, którzy „pędzą w

szaleńczym biegu życia”. Te i inne utwory konkursowe można przeczytać w tomiku „Ja i świat”, który został wydany przez Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie.

Trzy dziewczyny z „Dwójki” – Kinga i Martyna Szczudlikówny oraz Ewa Siara na pewno nie spoczną na laurach. Będą tworzyć, spłacać baśnie, poszukiwać oryginalnych form wyrazu...

Aldona Kunasz

XVI PRZEGLĄD ARTYSTYCZNY „DWÓJKI”

W podarunku dla mam

„Mama - to najpiękniejsze słowo świata! Mama - to w życiu najcenniejszy skarb”. W ponad 40 krajach świata obchodzony jest Dzień Matki, najcieplejsze ze świąt w całym roku. Szczególnym podarunkiem dla mam jest Artystyczny Przegląd „Dwójki”, organizowany od lat przez Zespół Szkół Publicznych nr 2 – Narciarską Szkołę Sportową w Ustrzykach Dolnych.



Fot. A. Górski

Tegoroczny przegląd, który odbył się 25 maja w Ustrzyckim Domu Kultury, rozpoczął dyrektor Bogdan Zwarycz powitaniem przede wszystkim mam, a także uczniów, nauczycieli i gości, wśród których byli m.in. wiceburmistrz Jacek Przybyła i przewodniczący Rady Rodziców Bogdan Buziewicz.

Pierwsi w spektaklu „Matczyne troski” zaprezentowali się uczniowie kl. I-III SP, uczęszczający na zajęcia artystyczno-teatralne, prowadzone przez Barbarę Opach w ramach projektu „Inwestycja w dziecko - najlepszą inwestycją”.

Szkolny chór „Echo”, którym kieruje Jadwiga Jastrzębska, z solistkami Agnieszką Sykałą i Magdaleną Płoszyńską wykonał

piosenki „Alleluja” i „Zaczarowany fortepian”. Zespół „Smyk” zatańczył „Taniec lalek” i „Kaczuski”. Tym drugim układem młodsi tancerze, którymi opiekuje się Alicja Niedosiadł, wytańczyli I miejsce w V Wojewódzkim Przeglądzie Amatorskich Dziecięcych Zespołów Tanecznych „Pantofelek Królowej Jadwigi 2012” w Dębicy. „Wiosenny ogród” do „Polki” Johana Straussa zatańczyły dzieci z oddziałów zerowych, przygotowane również przez Alicję Niedosiadł.

Piosenkę z repertuaru Adele „Someone like you” zaśpiewały Aniela Marosz i Karolina Adamiak, uczęszczające na zajęcia koła piosenki angielskiej, które prowadzi Renata Gwóźdź. Od początku roku szkolnego w „Dwójce” działa kilka gitarowe. Ze względu na

Marlena Fudalej, Konrad Konciewicz, Łukasz Kucharzyk, Piotr Oszer, Maciej Paczeński, Wojciech Roman, Wojciech Szary, Wojciech Sobański i na instrumentach perkusyjnych Marek Myśliwy.

Uczniowie ustrzyckiego ZSP 2 zajmują wysokie lokaty w różnych konkursach literackich i recytatorskich. Alan Kardasz, który zajął II miejsce w XII Konkursie Recytatorskim „Wiosenne wierszowanie”, zaprezentował wiersz Tadeusza Śliwki „Wilku u dentysty”, a fragment wiersza Marii Terlikowskiej „Malowana awantura” recytowała Aniela Marosz, której przypadło III miejsce w tym samym konkursie. Z recytacją fragmentu prozy Grzegorza Kasdepkego „Rzuć słowa na

dużą liczbę chętnych podzieliło się na dwie grupy, które prowadzi Piotr Brzozowski i Karol Waszczyszyn. Na przeglądzie gitarzyści zagrali na 12 gitar „Castlem”, który zaaranżował gimnazjalista Wojciech Szary. Razem z Piotrem Brzozowskim wystąpili: Szymon Buczek, Norbert Durał, Grzegorz Dyjak,



Fot. A. Górski

wiat” wystąpiła Anna Ziembikiewicz, która także zajęła II miejsce w „Wiosennym wierszowaniu”. Nad występami recytatorskimi czuwała Aldona Kunasz.

Ciekawe spojrzenie na królową nauk zaprezentowali uczniowie Maria Franc, Alan Kardasz, Łukasz Konciewicz, Kajetan Kowalski, Luiza Motyka, Aleksandra Orleń, Dariusz Piecuch, Magdalena Płoszyńska, Monika Szałańska w przedstawieniu „Po prostu matematyka”, przygotowanym pod kierunkiem Barbary Szałańskiej.

Młodzi aktorzy (Karolina Adamiak, Tomasz Bilik, Aleksandra Cipora, Norbert Durał, Jagoda Gromala, Remigiusz Kunasz, Paulina Pańczyszyn, Szymon Paszkiewicz, Jakub Pereślucha, Daria Prędko, Marek Sabara, Paweł Salos, Maciej Stanisławski, Adam Steciuk, Kacper Szpotarowski, Agnieszka Urban, Zuzanna Wojtowicz, Anna Ziembikiewicz) z koła teatralnego, prowadzonego przez Aldonę Kunasz, zaprezentowali się w programie kabaretowym „Wybory miss Olimpu”.

W pierwszej części przeglądu

odbył się koncert rockowy, w którym wystąpili nauczyciele (Piotr Brzozowski, Bartłomiej Kądziołka i Karol Waszczyszyn) i uczniowie (Urszula Gwóźdź, Maciej Jajko, Paulina Jedrzejec, Jakub Kluczewski, Marek Myśliwy, Adam Steciuk, Agnieszka Sykała, Karol Szczepanik, Natalia Winnicka) z piosenkami „By the way”, „No light, no light”, „Natalia w Brooklinie”, „Iran” i „YMCA”.

W holu UDK można było podziwiać wystawę malarstwa olejnego uczniów z koła plastycznego, działającego pod kierunkiem Jadwigi Siary, oraz wystawę rysunków Wojciecha Szarego z kl. III b gimnazjum. Wiosenną scenografię do tegorocznego przeglądu wykonali uczniowie z koła plastycznego i kl. III b gimnazjum pod kierunkiem Jadwigi Siary i Agaty Stebnickiej. W tworzenie elementów scenografii włączył się także Piotr Stebnicki.

Reżyserką, koordynującą przygotowania do tegorocznego przeglądu i jego przebieg, była Luiza Senktas-Cyzio.

Edyta Kaczmarek

Ciemne chmury czy wesoły oberek?

Komentarz po Walnym Zgromadzeniu Członków SM „Pionierska”

W niedzielę 20 maja 2012 r., czyli w dzień po sobotnim Walnym Zgromadzeniu Członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Pionierska” w Ustrzykach Dolnych, na stronie internetowej spółdzielni ukazała się informacja, która miała chyba przedstawiać wyniki tego zgromadzenia.

Przytaczam tę informację w całości, zachowując pisownię oryginalną: „Po nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu

Nadzwyczajne zgromadzenie odbyło się bez nadzwyczajnych incydentów, jeśli nie licząc czynnej napaści na człowieka w czasie głosowania.

- zatwierdzono sprawozdanie finansowe za 2011 r.

- zatwierdzono sprawozdanie Zarządu za 2011 r.

- nie odwołano Rady Nadzorczej - nie odwołano Prezesa Zarządu - nie zmieniono Statutu Spółdzielni (termin wnoszenia opłat pozostał niezmiennym)

- zatwierdzono najwyższą sumę zobowiązań, realizacja projektu rewitalizacji może być kontynuowana.

Zarząd zastanowi się, które wnioski z dwóch zebrań będzie i może realizować.

Podsumowując: czarne chmury zostały rozpuśczone, zebranie zakończyło się wesołym oberkiem”.

Po przeczytaniu tych słów, ci członkowie SM „Pionierska”, którzy uczestniczyli w Walnym Zgromadzeniu, wiedzą, że zawierają one tylko część prawdy. Dlaczego tak sądzę? Dlatego że informacje te są wybiórcze i nie przedstawiają pełnego obrazu tego,



W II Walnym Zgromadzeniu Członków SM „Pionierska” frekwencja była rekordowa

Fot. T. Szewczyk

co miało miejsce w czasie Walnego Zgromadzenia.

Zabrakło kilku istotnych spraw, a mianowicie:

1. Rada Nadzorcza po raz drugi została przez Walne Zgromadzenie Członków, czyli najwyższy organ spółdzielni, oceniona negatywnie - jej sprawozdanie nie zostało przyjęte.

2. Członkowie Rady Nadzorczej popierający prezesa zostali (z jednym wyjątkiem) ocenieni większością głosów negatywnie. To, że nie zostali odwołani, zawdzięczają zapisowi w statucie mówiącym o konieczności uzyskania większości 2/3 głosów niezbędnych do odwołania, a to przy koncentracji sił ze strony władz spółdzielni nie było łatwe. Wyniki te świadczą jednak o tym, że sposób zarządzania spółdzielnią nie podoba się nie tylko - jak to określił prezes - „grupce 18 osób”. Uważam, że w ten sposób obraził większość głosujących, którzy wyrazili swoje niezadowolone z obecnych władz spółdzielni.

3. Bardzo znaczący jest fakt, że uczestnicy Walnego Zgromadzenia Członków wyraźnie sprzeciwili się wnioskowi o odwołanie z Rady Nadzorczej krytycznej wobec prezesa zastępczyni przewodniczącego Rady Nadzorczej (pod tym wnioskiem podpisali się pozostali członkowie tego organu). Walne Zgromadzenie Członków spośród wszystkich członków Rady Nadzorczej właśnie jej postawę oceniło najwyżej, dając temu wyraz w głosowaniu.

4. Prawdą jest, że prezesa nie odwołano, chociaż Zarząd SM nie uzyskał absolutorium na poprzednim Walnym Zgromadzeniu. Dość dziwny zapis w statucie został przez prezesa z arogancją i butą wykorzystany w sposób obrażający członków spółdzielni. Na początku Walnego Zgromadzenia stwierdził on, że jemu nie jest potrzebne absolutorium do tego, żeby był prezesem.

Trochę pokory, Panie Prezesie, bo to członkowie spółdzielni pokrywają koszty Pańskiego wynagrodzenia.

5. Stwierdzenie „czarne chmury zostały rozpuśczone” zostało przez osobę wprowadzającą te słowa na stronę internetową spółdzielni źle zrozumiane. Artykuł w „Gazecie Bieszczadzkiej”, który ukazał się z datą 18.05.2012 r., dotyczył czarnych chmur nad spółdzielnią, a nie nad jej władzami.

Wydaje się, że sytuacja spółdzielni, której finanse są w kiepskim stanie, nie pozwala na użycie określenia mówiącego o rozpuśczeniu czarnych chmur. Chyba, że rozumiemy przez to fakt utrzymania się na stołkach przez władze.

6. Co mogą oznaczać słowa „zebranie zakończyło się wesołym oberkiem”? Nie wiem. Pozostawiam bez komentarza. Czy jednak tak sformułowana informacja na stronie spółdzielni świadczy dobrze o jej autorze? Uważam, że nie.

A skoro jestem przy stronie internetowej, to wydaje się, że dobrze byłoby utworzyć forum po to, by członkowie spółdzielni mogli wyrażać

swoje opinie na tematy ich nurtujące, oczywiście, dotyczące funkcjonowania spółdzielni. Uważam ten pomysł za całkiem niezły, ale obawiam się, że na pomysły się skończy.

Na koniec - jako członek spółdzielni z przeszło trzydziestoletnim stażem - pozwolę sobie na drobne podsumowanie.

Po pierwsze, żaden z poprzednich prezesów nie budził takich emocji jak obecny, żaden też nie doprowadził do takiego podziału i skłócenia członków spółdzielni.

Po drugie, członkowie Rady Nadzorczej, ci, którzy są przychylni i posłuszni prezesowi, zostali przez najwyższą władzę spółdzielni, czyli Walne Zgromadzenie Członków ocenieni (z jednym wyjątkiem) negatywnie. Honor to pojęcie zapewne nieobce nie tylko oficerom. Piszę tak dlatego, że człowiek honoru, którego większość ocenia negatywnie, podaje się do dymisji.

Po trzecie, nieprawdą jest, że obecny prezes jest jedyną osobą, która jest w stanie prowadzić program rewitalizacji. W Ustrzykach Dolnych jest wielu naprawdę mądrych ludzi, którzy zrobiliby to nie gorzej od obecnego prezesa.

Po czwarte, umiejętność wydawania pieniędzy, szczególnie nie swoich, nie jest wielką sztuką. Sztuką jest tymi pieniędzmi mądrze gospodarować!

Po piąte, „Państwo to JA” to słowa Ludwika XIV. Brzmiać może dziwnie, ale pochodzą sprzed kilku wieków, a ich autor był królem. Odnoszę wrażenie, że Pan Prezes i Rada Nadzorcza myślą o sobie „Spółdzielnia to MY”. Szanowni Państwo, spółdzielnia to MY - jej członkowie.

Członek SM „Pionierska”
(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

Półtora tysiąca lat razem

- To ważne wydarzenie nie tylko dla jubilatów, ale i dla całej naszej społeczności – mówił ustrzycki burmistrz Henryk Suluja. – Co roku zapraszamy małżeństwa, które obchodzą złote gody, chcąc im okazać szacunek. Te małżeństwa są dla nas wzorem. Od nich powinniśmy się uczyć, jak należy żyć.



Fot. T. Szewczyk

Od 10 lat najważniejszy punkt Gminnych Dni Rodziny, organizowanych na przełomie maja i czerwca w ustrzyckiej gminie, stanowi spotkanie par obchodzących złote gody. Podobnie było w tym roku.

Do sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych na uroczystość 50-lecia pożycia małżeńskiego zaproszono 6 czerwca 29 par. Przed półwieczem „miłość, wierność i uczciwość małżeńska” przyrzekali sobie i tej przysięgi dotrzyмали: Kazimiera i Stanisław Andrucho- wie, Alfreda i Bolesław Bodna- rowie, Zofia i Jan Burzy, Maria i Janusz Cwikowscy, Józefa i Roman Dziadoszowie, Halina i Stanisław Gamracowie, Rozalia i Michał Gąsiorowscy, Władysław i Leopold Głazowscy, Janina i Stanisław Kapustyńscy, Teodozja i Franciszek Kociubo-

wie, Maria i Bolesław Konerscy, Marta i Władysław Kopaczowie, Stefania i Tadeusz Kozłowsky, Stanisław i Bazyli Krechowcy, Emilia i Bronisław Królikowscy, Maria i Jan Kruczyński, Irena i Edward Kuklowie, Teresa i Jan Madejowie, Maria i Józef Opor- kowie, Natalia i Jan Piotrowscy, Helena i Daniel Pisulakowie, Maria i Władysław Sidorowscy, Maria i Józef Stockingerowie, Janina i Tadeusz Toporowscy, Anna i Włodzimierz Tulejbczowie, Jadwiga i Stanisław Tyldenowscy, Stefania i Stanisław Wojdyłowie oraz Maria i Władysław Wronowie.

- To są pionierzy, którzy zagospodarowywali nasz teren po wojnie. To były niełatwe czasy, ale na pewno w tych zmaganiach się z trudami dnia codziennego nie brakowało chwil radosnych, szczęśliwych, które się pamięta najdłużej – stwierdził przewod-

niczący Rady Miejskiej Julian Czarnecki.

- Życzę wam wszystkiego, co dobre, co miłe, co serdeczne,

dużo zdrowia, radości i spokoju – powiedział, zwracając się do jubilatów przewodniczący Komisji ds. Rodziny, Opieki Społecznej i Spraw Mieszkaniowych Zdzisław Rudziński. – Przepracowaliście dziesiątki lat na roli, w służbie zdrowia, w handlu, w kopalnictwie, na poczcie czy gdzie indziej. Każdy z was coś dobrego zrobił, każdy z was wmurował w tę małą ustrzycką ojczyznę niejedną cegiełkę...

Złote pary otrzymały nadane przez Prezydenta RP medale „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, listy gratulacyjne od władz samorządowych, albumy „Ustrzyki Dolne”, kosze ze słodyczkami i kwiaty. Nie zabrakło lampki szampa z chóralnym „Sto lat”, ciast, owoców, napojów i czegoś na ciepło. Profesjonalnie jubilatów obsługiwały kelnerki z Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych.

Część artystyczną otworzyli uczniowie Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych. Najpierw zatańczyli „Iskierki”, które prowadzi Urszula Andruch. Później program kabaretowy „Rudy się żeni” (z wyraznymi aluzjami do ustrzyckich realiów) przeplatał się z występami soli- stek Elżbiety Żarów, Kingi Sudoł, Marii Pilch i Bartka Juszczyka. Ta część spotkania została przygotowana pod kierunkiem Małgorzaty Gergasz, Bożeny Bokińczuk- Szczepny i Janiny Malickiej.

Z młodzieńczą werwą dla jubilatów zaśpiewało „Echo Ustrzyk”, które tworzą członkinie Klubu Seniora. Ryszarda Grządziel, Aleksandra Rebidas, Wiesława Kramarczyk, Jadwiga Pańczyk, Barbara Skroczek, Lidia Prazyńska i Eugenia Szopa z akompaniamentem akordeonowym Marka Sokoła zaśpiewały „Serduska”, „Zagrajcie” i „W cieniu rajskiego drzewa”.

W finale zagrał i zaśpiewał sekstet „Berdo” z Ustrzyckiego Domu Kultury (Elina Heichel – wiolonczela, Zbigniew Przybyła – akordeon, Paweł Podolak – klarnet, Marcin Kamiński – gitara oraz Izabela Zacharska i Artur Maciuk – śpiew).

W rolach gospodarzy spotkania z jubilatami – oprócz burmistrza, przewodniczących Rady Miejskiej i Komisji ds. Rodziny, Opieki Społecznej i Spraw Mieszkaniowych – wystąpili także wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Leokadia Bis i Bogdan Ferenc, radni Zdzisław Kuźniar, Ryszard Długi, Andrzej Steciuk i Marceli Kuca oraz kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego Janina Pękala.

Dekorację sali, kartki gratulacyjne i bukiety z polnych kwiatów dla jubilatów przygotowały nauczycielki z ustrzyckiej „Jedynki”: Ewa Szymanek, Małgorzata Zacharjasiewicz, Maria Nicko i Bożena Bokińczuk-Szczepny.

T. Szewczyk

PROMOCJA SZLAKU ARCHITEKTURY DREWNIANEJ

W związku z projektem „Promocja Szlaku Architektury Drewnianej” realizowanym przez PROT, a dofinansowanym przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, zostanie zorganizowany szereg działań promocyjnych na SAD.

Przeprowadzony zostanie m.in. wakacyjny konkurs „Z dziennika turysty: wakacje na trasie drewnianej tradycji”, w którym wezmą udział kroniki fotograficzne nadsyłane przez turystów, odwiedzających SAD.

Nagrody zostaną przyznane w dwóch kategoriach:

- „Najwytrwalszy odkrywca szlaku” - dla osoby, która odwiedzi największą liczbę obiektów znajdujących się na SAD;

- „Najciekawsza kronika podróżnicza” - na najciekawiej stworzoną kronikę-reportaż ze Szlaku Architektury Drewnianej (3-7 zdjęć).

Kroniki prosimy nadsyłać od 1.06 do 30.09.2012 r.

Ponadto odbędą się cztery koncerty muzyki dawnej wewnątrz zabytkowych obiektów architektury drewnianej zlokalizowanych na SAD. Dzięki odpowiedniemu przygotowaniu miejsc i stworzeniu niepowtarzalnego klimatu, uczestnicy koncertu będą mogli odczuć urok i magię epoki, z której pochodzi muzyka, wykonywana przez Zespół Vox Angeli.

Koncerty planowane są w następujących miejscach:

- Krosno - kościół p.w. Św. Wojciecha - 30.06.2012 r. godz. 17.00;
- Średnia Wieś - kościół p.w. Wniebowzięcia NMP - 7.07.2012 r. godz. 17.00;

- Smolnik nad Sanem - cerkiew pod wezwaniem Archaniola Michała - 14.07.2012 r. godz. 17.00;

- Iwnicz Zdrój - kościół p.w. Św. Iwona i Matki Boskiej Uzdrawienia Chorych - 15.07.2012 r. godz. 15.30.

Szlak Architektury Drewnianej powstał dzięki współpracy województwa śląskiego, małopolskiego, podkarpackiego oraz świętokrzyskiego.

skiego. Część podkarpacka szlaku obejmuje 9 tras, które liczą ponad 1200 km. Na szlaku znalazły się grupy zabytków, w tym kościoły, cerkwie, dzwonnice, plebanie, zespoły zabudowy małej architektury, dwory, architektura uzdrowiskowa i zgrupowane w skansenach budownictwo wiejskie, obiekty użyteczności publicznej oraz obiekty przemysłowe, tj. młyny, tartaki, kuźnie, wiatraki.

Do najcenniejszych obiektów na szlaku zalicza się dwa kościoły o wyjątkowej wartości artystycznej i historycznej w Haczowie i Bliźnie. W 2003 r. zostały one wpisane na

Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego Ludzkości UNESCO. Niezwykle cenne są również obiekty budownictwa drewnianego i zabytki ludowej kultury materialnej, zgromadzone m.in. w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej oraz w Skansenie w Markowej.

Szczególne informacje na stronie internetowej PROT: www.podkarpackie.travel.

Zadanie „Promocja Szlaku Architektury Drewnianej” jest współfinansowane ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Wspólnie i radośnie

„Bawmy się razem wesoło” – pod takim hasłem 3 czerwca przybiegali XII Gminne Dni Rodziny w Ropience. Organizacją festynu zajęli się Rada Rodziców i nauczyciele Zespołu Szkół Publicznych w Ropience.



Na wstępie uczniowie szkoły zaprezentowali swoje talenty muzyczne i taneczne. Później rozpoczęły się liczne konkurencje sportowe, m.in. przepłyty przez szarę, skoki na skakance, przeciąganie liny, rzut beretem. Sporo emocji wzbudził mecz piłki nożnej rodzice - uczniowie.

Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez Komisję ds. Rodziny, Opieki Społecznej i Spraw Mieszkaniowych Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych. Wszyscy uczestnicy mogli posilić się kielbasą z grilla.

Dużym zainteresowaniem, zwłaszcza najmłodszych uczestników festynu, cieszyły się trampolina, zjeżdżalnia i malowanie twarzy.

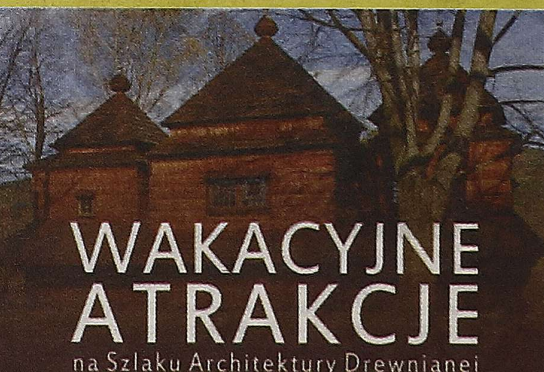
Imprezę uświetniła muzyka, którą zajął się Wacław Mytnik. Dzięki zaangażowaniu rodziców każdy uczestnik mógł skorzystać z gofrów, frytek, lodów.

ZSP Ropienka

PROMOCJA SZLAKU

ARCHITEKTURY DREWNIANEJ

PODKARPACKA Regionalna Organizacja Turystyczna



Wakacyjny konkurs kronik fotograficznych pt. "Z dziennika turysty: wakacje na trasie drewnianej tradycji".

Koncerty muzyki dawnej pt. "Zdrowaś bądź, Panienko" w wykonaniu zespołu Vox Angeli.

Więcej informacji na stronie: www.podkarpackie.travel



Ministerstwo Sportu i Turystyki

Zadanie Promocja Szlaku Architektury Drewnianej jest współfinansowane ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki

Na świętego Floriana fotografia udana (IV)

Starszyzna leskich strażaków

Tym razem nadal - spełniając wcześniejszą obietnicę - piszę, kim byli działacze i strażacy ze zdjęcia, wykonanego na dziedzińcu zamku Krasickich w Lesku. Fotografia ta uwiecznia strażaków i ich gości, którzy spotkali się na świętego Floriana w 1928 r.



Starszyzna strażacka - od lewej: Józef Józefczyk, Piotr Domaradzki i Ludwik Zieliński
Fot. J. Krzywowiąża (ze zb. B. Baranieckiego)

Na tym zdjęciu ważną dla mnie osobą jest Piotr Domaradzki (brat mego dziadka ze strony matki). Z zawodu - podobnie jak i jego dwaj bracia - był drogomistrzem. Przez krótki okres przed I wojną światową był komendantem Ochotniczej Straży Pożarnej w Lesku. Po wojnie nie tylko dbał o drogi miejskie, ale i odbudowywał mosty zniszczone podczas działań wojennych. Piotr miał przy ul. Kościuszki drewniany dom z ładną werandą, gdzie mieszkał razem z rodziną. Zmarł w 1934 r. Podobnie

zna, zachowana na tym zbiorowym zdjęciu, jest jedyną fotografią z rodu Domaradzkich. Ani u Piotra, ani u jego braci - Wojciecha (drogomistrza kolejowego) i Michała (drogomistrza powiatowego, mego dziadka) - nie było przed I wojną światową, a także zaraz po wojnie zwyczajni ani okazji dla nowinek fotograficznych.

Piotr Domaradzki na zdjęciu znajduje się po prawej stronie wśród strażackiej starszyzny. Jest ich tam trzech przyjaciół, sąsiadów z ul. Kościuszki. Obok Piotra

po lewej siedzi Józef Józefczyk, stolarz, a po prawej - Ludwik Zieliński z laseczką przewieszoną na przedramieniu.

Drugą grupę starszyzny strażackiej (a może członków wspomagających) widzimy na zdjęciu po lewej stronie pierwszego rzędu. Są to od lewej: Czesław Ogonowski, Jan Zakrzewski i sekretarz OSP Wincenty Gier.

Czesław Ogonowski - mistrz stolarski, głównie meblowy. Robił meble ręcznie. Do dziś jeszcze zachowały się u nas dwie małe szafki z twardego, jesionowego drewna, niebawem 90-letnie, z kompletem mebli, które wykonał w latach 20. XX w. po ślubie moich rodziców. Czesław Ogonowski przed wojną był członkiem wspierającym leskiej OSP, zaraz po wojnie był pierwszym burmistrzem Leska i urzędował w magistracie. Córka Czesława Helena Ogonowska zginęła w 1944 r. w czasie działań wojennych od pocisku artyleryjskiego, który eksplodował w pobliżu kościoła. Jego najstarszy syn Tadeusz był długoletnim dyrektorem banku w Ustrzykach Dolnych, niedługo po tym gdy Ustrzyki powróciły w 1951 r. do Polski.

Jan Zakrzewski, z zawodu kowal, należał do dawnego leskiego rodu mieszczańskiego. Miał kuźnię na ul. Grunwaldzkiej. Okuwano tam wozy, podkuwano konie i reperowano narzędzia rolnicze.

Wincenty Gier sekretarzował w straży i prowadził kronikę OSP. Gierowie stawiali kamienie postu-



Starszyzna strażacka - od lewej: Czesław Ogonowski, Jan Zakrzewski i Wincenty Gier
Fot. J. Krzywowiąża (ze zb. B. Baranieckiego)

menty: pod figurę Matki Bożej na Plantach (co jest odnotowane na tylnej ścianie piaskowcowej bryły tego postumentu - fun. 1848 odn. 1902) oraz podstawę pomnika św. Jana Nepomucena, odnowionego w 1911 r. Prawdopodobnie też Wincenty z ojcem wykuwał i konserwował pamiątkowy obelisk Kościuszki, ustawiony u wejścia na planty. Pod okiem i wg rysunków żydowskiego kaligrafa Gierowie wykuwali ozdoby i literactwo na macewach leskiego kirkutu. Wincentego roboty są dwa pamiątkowe kamienie. Pierwszy tzw. Kamień Legionów, ustawiony z ozdobną tablicą w rynku,

na skwerze vis a vis magistratu. Drugi Kamień Marszałka Józefa Piłsudskiego ustawiony został na terenie leskich źródełek. Na licu piaskowca widnieje płaskorzeźba: inicjały JP, data śmierci marszałka i krzyż Virtuti Militari ujęty w wieńiec laurowy. Głazy wybierane były w Sanie i z niemałym trudem wyciągane z wody. Następnie odpowiednio obrabiane.

Występujących na tym zdjęciu na dalszym planie członków wspierających, strażaków młodszego pokolenia i młodzież strażacką opiszę w dalszym odcinku. Może nie wszystkich tak dokładnie.

Bolesław Baraniecki

Leśnicy na bieszczadzkich szlakach kuriersko-przerzutowych (I)

Na styku trzech granic

W trakcie I Rajdu Szlakiem Kurierów Beskidzkich ZWZ-AK, prowadzącego 28 kwietnia 2012 r. z Czaszyna do Balnicy wzdłuż odcinka dawnej trasy kuriersko-przerzutowej o kryptonimie „Las” w Bieszczadach, w Balnicy odsłonięto obelisk, upamiętniający kurierów i przewodników z czasów wojny. Podczas tej uroczystości padły słowa o szczególnej roli leśników w przerzutach granicznych w tym zakątku. Ponieważ spora rzesza młodych uczestników rajdu chciała lepiej poznać ich konspiracyjną działalność, postanowiłem przybliżyć postawy, jakie w tym okresie przyjęła większość leśników w Bieszczadach.



Odsłonięcie obelisku upamiętniającego bieszczadzkich kurierów

Zaraz po klęsce wrześniowej konspiracyjna działalność w Bieszczadach i Beskidzie Niskim nie była jeszcze wystarczająco organizowana. Wsparcie dla wzrastającej liczby osób, próbujących przedostać się w pobliże styku trzech granic w Bieszczadach, opierało się początkowo na udzielaniu spontanicznej pomocy z sukcesywnym wciąganiem do zakonspirowanych poczynąć coraz większej liczby ufających sobie ludzi. To z ich strony najbardziej można było liczyć na ostrzeżenie przed czyhającymi zagrożeniami ze strony służb okupanta i wrogo nastawionej

Fot. E. Marszałek części mieszkańców rusińskich wsi, udzielanie doraźnego schronienia i noclegu, zaopatrzenie w żywność, doprowadzenie przez trudne odcinki wędrowki i wskazanie dalszej drogi.

W rejonie Bieszczadów i Beskidu Niskiego dodatkowe utrudnienia wynikały ze skomplikowanych stosunków narodowościowych, których udający się w pobliże granicy na ogół nie brali pod uwagę. Często przybywali w te strony bez konkretnego rozeznania ciężkich warunków terenowych i pogodowych, panujących w ciągu zimy, bez stosownego ubioru i odpowiednich

kontaktów, nie zachowując należytej ostrożności.

Od początku grudnia 1939 r. do maja 1940 r. w Komańczy aresztowano 80 uchodźców, w Baligródzie - 43, w Bukowsku - 24 oraz kilkadziesiąt osób w Zagórzu. Wymusiło to potrzebę, aby ukrywanie i przekazywanie sobie rzucających się w oczy i łatwych do rozpoznania przybyszów, nabrało zorganizowanej formy, prowadzonej przez zakonspirowaną siatkę wtajemniczonych i zaufanych ludzi, zamieszkających wzdłuż wyznaczonego szlaku przerzutów.

W okolicach Zagórza wśród leśników, jacy zapoczątkowali pomoc uciekinierom, byli m. in. leśnicy w lasach majątku barona Adama Gubrynowicza Jan Josse z Poraza, leśnicy lasów „podzagórskich” Łazowski (ps. „Faun”) i gajowy z Wielopola Marcin Paszkiewicz (sierż. rez. WP, ps. „Pleśń”).

Dość szybko weszli oni do tworzonej przez Alojzego Bełzę (ps. „Alik”) zagórskiej grupy Polskiej Organizacji Zbrojnej. Po późniejszym przejściu i zatwierdzeniu przez ZWZ większości samorzutnie powstałych tras przerzutowych to leśniczówka Jossego i zameczek myśliwski barona Adama Gubrynowicza w Porazu, w którym po wybuchu wojny zamieszkał hrabia August Krasicki z Leska (właściciel rozległych dóbr leśnych, z wykształcenia leśnik i znany dendrolog, zasłużony działacz lokalnych stowarzyszeń i krajowych towarzystw leśnych) były w tej wsi pierwszymi zakonspirowanymi punktami kontaktowymi na trasie „Las”, gdzie zgłaszały się osoby po dotarciu z Sanoka, Zarszyna, Niebieszczań czy pobliskiego Zagórza.

Edward Orłowski
(Nadleśnictwo Komańcza)

Wojna i okupacja (L)

Guziki za benzynę

Przez pierwszy rok okupacji sowieckiej cała produkcja przerobu ropy naftowej z ustrzyckiej rafinerii wysyłana była cotygodniowym transportem przez Zaluż na niemiecką stronę okupacyjną. Niemcy płacili za to nie dolarami ani rudą żelaza, lecz produkcją lekkiego przemysłu Generalnego Gubernatorstwa.

A jak to wyglądało u nas? Pierwsze kupony materiałów na sukienki i bluzki damskie pojawiły się gdzieś w połowie lata 1940 r. Radości było co nie miara. Kobiety stały w kolejkach, zastanawiając się, jaki z trzech dostępnych kolorów sobie wybrać.

Dla mężczyzn materiałów na ubrania dalej brakowało. Któryś z ustrzyckich krawców podpatrzył, jak są szyte ruskie kufajki, u nas zwane wawotankami. Wystarczyło kupić 2 metry perkalu, 2 metry watoliny i 2 metry drelachu w kolorze zielonkawym, zanieść do znajomego krawca, wziąć miarę i w połowie się było na zimę zabezpieczonym.

Ale radość trwała krótko. Dla wszystkich brakło nici, guzików, haftek, o zatraskach i zamkach błyskawicznych lepiej nie wspominać. Zaczęły się reklamacje kupujących. Nie pomogły tłumaczenia władzy, że najpierw trzeba rozwinąć przemysł ciężki. Uzasadnione skargi poszły wyżej i dalej.

Nie wiem, czy to one pomogły, czy też zbiegło się to ze zniesieniem kontroli na dawnej granicy na Zbruczu, w każdym razie do kooperatywy zaczęły docierać towary galanteryjne w postaci guzików męskich, damskich, nawet takich perełkowych, haftki, zatraski, wszystko spięte na kartonikach z adresem firmy i nazwą towaru. Pojawiły się także grzebyki, szczoteczki, wstążki i różne dodatki krawieckie. Towary te szły jak woda. Na półkach nierzaz pozostawały spore ilości różnych moskiewskich pudrów i wód „Odiekale”.

Najgorzej było z obuwiem. Wprawdzie ojciec kupił mi nowe buty u „Baty” przed rokiem, ale nie wszystkim się to udało. Czasami latem przychodziło kilka par „walonek”, ale były bardzo drogie. Jesienią pojawiły się kalosze i dla pań śniegowce.

Pewnego razu ojciec przyniósł z pracy gazetę „Krasnaja Zwiezda”. Opisywano w niej, jakich to cudów dokonywali krasnoarmiejcy, żeby w ciągu sześciu dni opróżnić kawał zdobytego na Polakach terenu pomiędzy Bugiem a Wisłą ze wszystkiego, co miało jakąś wartość. A oto kilka wybranych pozycji z podanej tam długiej listy: kilkadziesiąt parowozów, setki wagonów, kilka pociągów samochodów osobowych, kilkanaście pociągów cukru, dwadzieścia pociągów szyn i podkładów kolejowych, wiele wagonów zboża, młocarni, spirytusu, koni, bydła, rudy, węgla i różnego rodzaju mienia zdobycznego.

Rosjanie byli też przygotowani na wywiezienie całej ustrzyckiej rafinerii. Ostatecznie jednak została ona w sowieckiej strefie okupacyjnej i nie musieli jej wywozić.

Witold Mołodyński

HOROSKOP

BARAN (21.03. – 20.04.) W drugiej połowie czerwca Baranki będą pełne energii, wigoru i z bardzo pozytywnym nastawieniem ruszą do konkretnego działania i realizowania swoich zamierzeń i planów. Życie osobiste i sprawy zawodowe nabiorą teraz tempa i szybkości. W pracy i sferze materialnej możesz liczyć na powodzenie, rozwój kariery, sukcesy, wysokie osiągnięcia i duże, zasłużone profity. Uwierz we własne siły i wykorzystaj swoje talenty, a rezultaty pracy będą bardzo wymierne i korzystne. Aktywności i działaniom zawodowym sprzyjać będzie dobry stan zdrowia, sympatyczny nastrój i optymistyczne myślenie.

BYK (21.04. – 20.05.) Okoliczności niestety nie będą nastrajać zbyt optymistycznie i nie będą służyć budowie pozytywnej, radosnej atmosfery. Zapowiada się bardziej wymagający i trochę trudniejszy okres. Przypicie Ci zmierzyć się z opornymi przeciwnościami losu, niesprzyjającymi wydarzeniami, niezadowolającymi, skomplikowanymi sytuacjami i ich rozwiązaniami, niekoniecznie zgodnymi z oczekiwaniami. To dobry moment na gruntowne porządki w planach, zamierzeniach, oczekiwaniach i aktywnościach. Skorzystaj z zaległego urlopu i wyjeżdż choć na kilka dni, aby odpocząć i naładować akumulatory.

BLIŹNIĘTA (21.05. – 21.06.) Bliźnięta powinny być w swoim żywiole, ponieważ najbliższy czas będzie wymagał od nich aktywności i działania. Przyniesie sporo pracy, obowiązków i zajęć zawodowych i domowych. Pomimo ciepłej aury, kuszącej do wypoczynku, będziesz musiał zdecydowanie wziąć się do pracy, ponieważ masz dobry czas, żeby większą uwagę poświęcić sprawom zawodowym i karierze, nadrobić zaległości w pracy, a w interesach podpisać nowe umowy i zdobyć klientów. W sprawach osobistych, aby uniknąć przykrych sytuacji będziesz musiał zmienić swoje stanowisko i pójść na kompromis dla dobra ogółu.

RAK (22.06. – 22.07.) Raczkii nie powinny narzekać na brak sił i energii! Będziesz cieszyć się dobrym zdrowiem i kondycją fizyczną oraz zdecydowanie i twardo stąpać po ziemi. Nie straszne będzie pokonywanie wszelkich problemów czy przewyżczanie trudności. Zadawające samopoczucie fizyczne, przełoży się na dobrą kondycję psychiczną i pozytywny nastrój. Będziesz pewny siebie i zadowolony ze swoich działań i osiągnięć, co przyciągnie pleć przeciwną, która na pewno doceni Twoją stanowczość i charyzmę. Życie towarzyskie nabierze barw i może obfitować w burzliwe, spontaniczne romanse!

LEW (23.07. – 22.08.) W drugiej połowie czerwca Lwom może dawać się mocno we znaki zmienność nastrojów, osłabienie, brak równowagi psychicznej oraz zmęczenie codziennymi kłopotami i problemami. W sprawach zawodowych nawet przy zwiększonych nakładach pracy, wyniki mogą wydawać się mienne i niezadowolające, a sprawy będą rozwijały się nieharmonijnie i niestabilnie. Bardziej niż zwykle potrzebna będzie Ci wytrwałość, cierpliwość, dyscyplina i silna wola. Zadbaj o kondycję psychiczną i równowagę wewnętrzną, byś mógł w trudnych chwilach zachować dystans i spokój i bez szwanku wybić z kłopotów!

PANNA (23.08. – 22.09.) Panny w najbliższych dniach nie będą mogły być stawiane za wzór zgodności i koleżeńskości! Będziesz niezgodna, kłótniwa i konfliktowa, dlatego ciężko i z dużym trudem będzie Ci przychodzić współpraca i dogadywanie się z innymi. Takie mało akceptujące i niezgodne nastawienie do innych oraz bezkompromisowość w podejściu do wielu tematów i kwestii może generować konflikty i niepotrzebne spory, a co za tym idzie, znacznie utrudniać życie zawodowe i towarzyskie. Nie będzie to dobry czas na nawiązywanie współpracy, zakładanie spółek czy podpisywanie umów handlowych i prawnych.

WAGA (23.09. – 22.10.) Wagi złagodnieją, uwarliwiają się, postanowią zapomnieć o dawnych urazach, kłótniach i porażkach i będą chciały uzdrowić swoje trudne sytuacje i konflikty w pracy, w relacjach osobistych i w środowisku rodzinnym. Teraz wszystko będziesz mógł zacząć od początku! Możesz wyzwolić się z negatywnych przekonań, poglądów i niekorzystnych wzorców zachowań. Przy postawieniu na łagodność, wrażliwość, subtelność i pokojowe nastawienie do spraw, możesz liczyć na korzystny rozwój wypadków i pozytywne rozwiązania sytuacji. Samopoczucie poprawi Ci kontakt z naturą oraz zabieg dla zdrowia!

SKORPION (23.10. – 21.11.) Los postanowi trochę porozpieszczać Skorpiony i nieraz w istotnych dla nich sprawach zawodowych i kwestiach prywatnych zaskoczy je pozytywnie niejedną sympatyczną niespodzianką. Powinieneś zdać się na los, który odpowiednio pokieruje działaniami, podpowie możliwe najlepsze rozwiązania i przyciągnie przyjazne osoby. Sprzyjać Ci będą szczególnie zbliżenie okoliczności. W wielu sytuacjach może okazać się, że jesteś we właściwym czasie i na właściwym miejscu. Rozglądaj się więc uważnie wokół siebie i wykorzystuj nadarzające się okazje! Przed Tobą czas rozrywek i zabawy!

STRZELEC (22.11. – 21.12.) Strzelce swoje zainteresowania i działania skupią głównie na wygadaniu o sobie, swoje dobre samopoczucie, kondycję fizyczną, zdrowie i wygląd zewnętrzny. Zapragniecie być młodszy, bardziej sprawni, zdrowsi i urodziwi. Postawicie na diety odchudzające, oczyszczające, głodówki, kosmetyczne i fryzjerskie zabiegi upiększające, relaksujące masaże ciała i ćwiczenia fizyczne. Będziecie stanowili największy odsetek wśród klientów gabinetów kosmetycznych, salonów fryzjerskich, dietetyków, masażystów, dentystów i siłowni. Mała odeskocznia od codziennych problemów jest każdemu potrzebna!

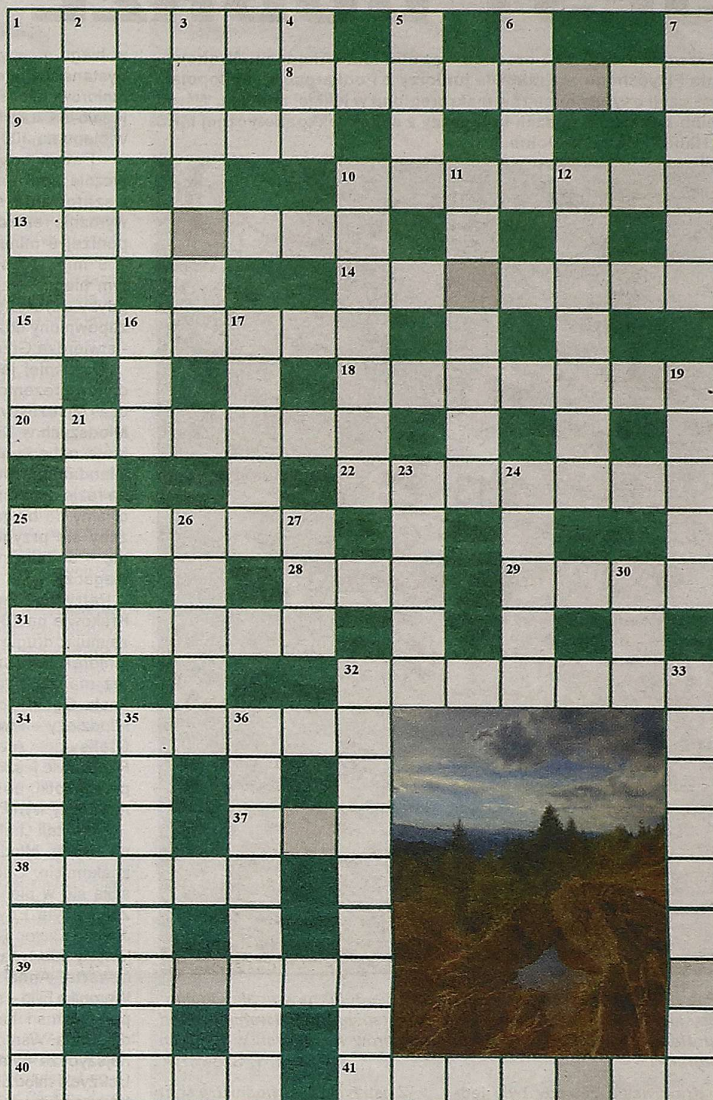
KOZIOROŻEC (22.12. – 20.01.) Druga połowa czerwca może okazać się dla Koziorożców dość trudnym i niekorzystnym okresem w sprawach osobistych i uczuciowych. Możesz mieć problemy z wyrażaniem uczuć, może dokuczać Ci samotność i dać się we znaki brak przyjaźnej duszy. Najbliższe dni nie będą czasem sprzyjającym namiegnię, radosnym spotkaniom miłosnym i przyjemnym randkom. Raczej zapowiada się okres ochłodzenia i wyciszenia uczuć i zakańczania trudnych, niekorzystnych relacji. Wykorzystaj ten czas na rozwiązanie niesprzyjających i toksycznych znajomości. Zrób miejsce na nowe przyjaźnie i miłości!

WODNIK (21.01. – 18.02.) Wodniki jeszcze bardziej powinny postawić na swoją samodzielność i niezależność! Zaufanie, wiara we własne siły i talent poprowadzą Cię wprost do sukcesu i pomogą zrealizować plany. Pewność siebie i niezależność, oryginalny sposób myślenia i działania, pomogą Ci przewyczyć wszelkie trudności i pozwolią osiągnąć zamierzone efekty w pracy i cele w sferze osobistych relacji. Będziesz silny i zdeterminowany, ciężko będzie Ci się przeciwstawić. To dobry moment, na budowanie autorytetu wśród współpracowników, znajomych i przyjaciół. Będziesz wieść prym i wskazywać kierunki innym!

RYBY (19.02. – 20.03.) Ryby mogą narzekać na kiepskie samopoczucie, niezbyt radosny nastrój i ogólnie gorszą koncentrację psychiczną. Może Cię dopaść chandra i poczucie zniechęcenia do aktywności. Niestety okoliczności nie będą sprzyjać poprawie humoru, dlatego musisz zadbować o niego sam. Ze względu na okres spowolnienia, a nawet stagnacji w wielu sprawach zawodowych, osobistych i towarzyskich, możesz stracić poczucie ogólnego sensu życia oraz służności obranego kierunku. Może to zaowocować fatalizmem, pesymizmem i czarnowidztwem, dlatego popracuj nad pozytywnymi afirmacjami!

KRZYŻÓWKA

KUPON 503



POZIOMO:

1) służby cywilnej albo dyplomatyczny; 8) wieś w gminie leskiej; 9) wieś gminna w Bieszczadach; 10) urządzenie wynalezione przez braci Emila i Charlesa Pathe; 13) jedna z dzielnic Krakowa; 14) niewielki pas ziemi na rośliny ozdobne; 15) cieniutki płacek z mąki pszennej i wody; 18) prawy dopływ Odry; 20) prążkowana tkanina bawełniana na spodnie i marynarki; 22) zagłada, zniszczenie, zguba; 25) w mitologii greckiej – siedziba Apollina; 28) trójkolorowy; 29) zmore uczenia; 31) format książki powstały w wyniku trzykrotnego złożenia arkusza papieru; 32) krótka kamizelka z rękawami, sięgająca do połowy piersi; 34) symbole władzy monarchów; 37) nurt, kierunek, sposób, w jaki coś się dzieje; 38) polski artysta rzeźbiarz, autor wielu pomników, m.in. Powstańców Śląskich w Katowicach i Bitwy o Monte Cassino w Warszawie; 39) specjalnie umeblowane, komfortowe wagony kolejowe, przeznaczone do użytku wysokich urzędników lub władców; 40) hałaśliwa, uciążliwa dla otoczenia zabawa, połączona z nadużywaniem alkoholu i rozluźnieniem moralnym; 41) szczyt (576 m n.p.m.) w paśmie Żukowa.

PIONOWO:

2) sprzęt sportowy Janusza Sidły i Władysława Nikiciuka; 3) przegrana walka, poważne niepowodzenie; 4) uzdrowisko, zdrojowisko, miejscowość kuracyjna położona przy źródłach mineralnych, kurort, centrum odnowy biologicznej, miejsce do poprawy zdrowia; 5) wietrzna lub czarna; 6) łączy Madeja z Prokrustem; 7) interwał prosty zawarty między pięcioma kolejnymi stopniami skali muzycznej; 10) Duńczyk w „Vabank” i Lucjan Mostowiak w „M jak miłość”; 11) rodzaj mebla do siedzenia; 12) rama okienna lub drzwiowa; 15) las olchowy; 16) jednostka miary... szczęścia; 17) zespół teatralny lub cyrkowy (często wędrowny); 19) kołnierzysta lub brodata; 21) połączenie dwóch miejsc obwodu elektrycznego charakteryzujących się różnymi potencjałami za pomocą elementu o znikomym oporności; 23) zawiadomienie o nadejściu przesyłki pocztowej, której nie można doręczyć adresatowi bezpośrednio; 24) indyjskie złotówki; 26) jezioro w południowo-wschodniej Afryce; 27) łaczą stolicę ze stoperem; 30) sprzęt sportowy Ireny Szydłowskiej i Jadwigi Wilejto; 32) pracownik zatrudniony w Nordei albo BGŻ; 33) wieś gminna w Bieszczadach; 34) wielki rak; 35) znawca kamieni szlachetnych; 36) morska lub uliczna.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłacznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 503 jest „Gazeta Bieszczadzka”.

Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 503 zostaną opublikowane w „GB” nr 13 (521).

W wyniku losowania nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 502 otrzymuje Michał Wysocki z Gnieszna.

Hasło krzyżówki nr 502 brzmiało: „Zwieźło”.

Mistrzostwa Makroregionu Juniorów w Lekkiej Atletyce

JEST DOBRZE

Przez dwa dni – 2 i 3 czerwca – na stadionie Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie juniorzy z Podkarpacia i Małopolski walczyli o tytuły mistrzów makroregionu w lekkiej atletyce. Wśród nich było 12 biegaczek i biegaczy z sekcji lekkoatletycznej MKS „Halicz” Ustrzki Dolne.



Patryk Lachowski zapewnił sobie start na 3000 m w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży na tym dystansie i podjął treningi przed startem w Mistrzostwach Europy Juniorów Młodszych w Biegach Górskich
Fot. T. Szewczyk

Krakowskie zawody były jednocześnie dla juniorów kolejnym etapem kwalifikacji do mistrzostw Polski, a dla juniorów młodszych – do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Dla pozostałych kategorii wiekowych zaś stanowiły znakomitą okazję do sprawdzenia aktualnej formy.

Z ustrzyckich zawodników start na stadionie AWF był szczególnie ważny dla Patryka Lachowskiego. Patryk miał już zagwarantowany udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w biegu na 1500 m. Ale w ocenie trenera Grzegorza Oleksyka jego szanse na dobrą lokatę są większe

w biegu na dwa razy dłuższym dystansie. Dlatego ustrzyckiemu juniorowi młodszemu bardzo zależało na uzyskaniu kwalifikacji w biegu na 3000 m.

Patryk pobił dobrze taktycznie, spokojnie, bez szarpania i szafowania siłami. Poprawił wyraźnie rekord życiowy i zszedł poniżej 9 minut (limit na OOM – 9 min. 10 s.). Zwyciężył w tym biegu, a zwycięzca, nawet gdyby uzyskał słabszy czas, ma zapewniony udział w finale OOM – stwierdza Grzegorz Oleksyk.

Wcześniej jednak Patryk będzie reprezentował Polskę podczas Mistrzostw Europy Juniorów Młodszych w Biegach Górskich, które odbędą się 24 czerwca w Glendalough (Irlandia). – Teraz na razie zeszliśmy z biegni i wróciliśmy do biegania po górach, żeby się przygotować na Irlandię – dodaje trener ustrzyckich biegaczy.

Patrycja Śliwka pobiła w Krakowie na 400 m przez płotki, zajmując drugie miejsce w gronie juniorek młodszych. – Patrycja też ma zapewniony awans do finału Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży – stwierdza Grzegorz Oleksyk. – Ale na mityngu w Rzeszowie jeszcze raz pobiegnie przez płotki, bo wiem, że stać ją na lepszy wynik.

Pozostali „haliczanie” pobiegli na 800 m. Młodziczki spisały się znakomicie. Cała ósemka zmieściła się w pierwszej dziesiątce. Zwyciężyła Edyta Bielec przed Joanną Bielec i Patrycją Mendelowską. Martyna Lachowska była czwarta, Anna Cisek – piąta, Weronika Filip – siódma, Maria Kopeć – ósma i Justyna Augustyn – dziewiąta. Wśród dzieci starszych najszybsza była Gabriela Sidor. Ustrzycki młodzik Mateusz Kuliga także ambitnie przebiegł 800 m.

Cała młodsza grupa pobiła bardzo ładnie. Wszystkie młodziczki, młodzik i Gabrysia poprawili rekordy życiowe. Uważam, że jest dobrze – podsumowuje trener lekkoatletów MKS „Halicz”.
h. t.

25 Spartakiada Szkół im. I. Łukasiewicza

Puchar prezesa dla gospodarzy

W Zespole Szkół Publicznych w Ropience 1 czerwca odbyła się 25 Spartakiada Szkół im. I. Łukasiewicza. Uczniowie szkół z Cieszacina Wielkiego, Czarnej, Drwini, Jodłówki, Humnisk, Pakoszówek, Strachociny i Ropienki rywalizowali o Puchar Prezesa Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Naftowego i Gazowniczego w Sanoku.



Fot. ZS Ropienka

Pomimo deszczowej pogody, wszyscy uczestnicy jubileuszowej spartakiady w dobrych humorach i sportowej atmosferze współzawodniczyli w konkurencjach sportowych. Na zakończenie każda z drużyn otrzymała wórnagród. Puchar prezesa sanockiego Oddziału SITPNIg zdobyli gospodarze – uczniowie Szkoły Podstawowej w Ropience.

Obfity poczęstunek, ciekawe nagrody i wyborna atmosfera spotkania to w dużej mierze zastęga opiekuna „Łukasiewiczów” SITPNIg, a w szczególności Wiesława Turzańskiego, który od lat wspiera szkoły, noszące imię wynalazcy lampy naftowej. Na podsumowaniu uroczystości obecni byli dwaj prezesi Oddziału SITPNIg w Sanoku: nowo wybrany Paweł Fic i ustępujący Tadeusz Kozimor. Gośćmi imprezy byli także: wiceburmistrz ustrzycki Jacek Przybyła, zastępca kierownika Ośrodka Kopalni Ustrzki Dolne, prezes Koła SITPNIg Wiesław Turzański, kierownik Kopalni Wańkowska Jerzy Hędrzak i jego zastępca Antoni Stanisław.

S. T.

Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej „Baw się z nami”

Niełatwa wygrana NSS

Najmłodszy sportowcy 24 maja w hali widowiskowo-sportowej w Ustrzykach Dolnych rywalizowali w zawodach „Baw się z nami”. Współzawodnictwo było bardzo wyrównane i zacięte.



Fot. UM Ustrzki D.

Zawody „Baw się z nami” składają się z kilku konkurencji sportowo-rekreacyjnych: sztafeta, dodawanie skoków, zamiana piłek, bieg w workach, rzuty do żywego kosza, biegi z szarfami i strzały na bramkę. O ostatecznym układzie tabeli decyduje suma punktów zdobytych przez daną drużynę we wszystkich konkurencjach.

Do współzawodnictwa przystąpiły drużyny ze Szkoły Podstawowej w Ustjanowej (opiekunowie Monika i Paweł Fundaniczowie), Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych (opiekunka Beata Buziewicz) i Zespołu Szkół Publicznych nr 2 – Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych (opiekunowie Ewelina Korczak i Bogusław Postołowski).

Po przeprowadzeniu wszystkich konkurencji okazało się, że obie drużyny reprezentujące szkoły ustrzyckie zdobyły po 16,5 pkt. O końcowym zwycięstwie ZSP 2-NSS zadecydowała większa liczba wygranych konkurencji. Zawodnicy NSS okazali się najlepsi w sztafecie, dodawaniu skoków i zamianie piłek. Reprezentanci „Jedynki” natomiast wygrali bieg w workach i bieg z szarfami. Ustjanowa zaś najciężniej rzuciła do żywego kosza.

W zwycięskiej drużynie NSS występowali: Oliwia Buško, Oliwia Kądziołka, Aleksandra Miszczak, Joanna Socha, Jagoda Chojnacka, Nikodem Słysz, Przemysław Lijewski, Łukasz Lachowski, Bruno Fudała i Dawid Cukierda.

Drugie miejsce zdobyli reprezentanci ZSP 1 w Ustrzykach Dolnych, a trzecie Szkoły Podstawowej w Ustjanowej.

Zawody „Baw się z nami” zostały zorganizowane przez Bieszczadzki Szkolny Związek Sportowy w Ustrzykach Dolnych, Urząd Miejski w Ustrzykach Dolnych, ZSP 2 – NSS w Ustrzykach Dolnych i ZSP 1 w Ustrzykach Dolnych.

Awans do zawodów rejonowych uzyskała drużyna NSS Ustrzki Dolne.
a. z.

Z nagrodami dla wszystkich

Turnieje tenisa stołowego, bilardowy i piłkarzyki oraz konkurs plastyczny to – oprócz pływania – główne atrakcje przygotowane dla dzieci z okazji ich święta przez Zespół Basenów „Delfin” w Ustrzykach Dolnych. Dzień Dziecka w „Delfinie” świętowało 220 dzieci.



Fot. ZS „Delfin”

Mieliśmy jeszcze zaplanowaną część artystyczną, ale padał deszcz i musieliśmy ją przenieść na inny termin – mówi dyrektor „Delfina” Kazimierz Matwiej. – Z powodu niesprzyjającej pogody trzeba było też zrezygnować z

innych punktów programu, które miały być przeprowadzone na świeżym powietrzu.

Dzieci, które 1 czerwca pojawiły się w krytej pływalni „Delfin” mogły pograć w tenisa stołowego, bilard i piłkarzyki oraz wziąć udział w kon-

kursie plastycznym. Tym razem każdy uczestnik rozgrywek i konkursu plastycznego otrzymywał w nagrodę słodki upominek.

Poza tym wszystkie dzieci, które tego dnia odwiedziły pływalnię, mogły skorzystać z bezpłatnego poczęstunku w kawiarni i otrzymywały słodczyce. Z zaproszenia „Delfina” skorzystało 220 dzieci.

Jeszcze w ramach Dnia Dziecka zostaną rozdane słodczyce dla 50 dzieci, które jako pierwsze pojawią się w „Delfinie” po otwarciu basenów zewnętrznych – dodaje Kazimierz Matwiej.

h. t.

Sponsorzy Dnia Dziecka w „Delfinie”: Komisja ds. Rodziny, Opieki Społecznej i Spraw Mieszkańców Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych, Firma „Nestlé” (lody), Hurtownia Artykułów Spożywczych „Edmark” – Kazimierz Górecki (słodczyce), Bieszczadzkie Centrum Informacji i Promocji w Ustrzykach Dolnych (gadżety reklamowe).

BIESZCZADZKI PUCHAR PARALOTNIOWY 2012

Po dwóch miesiącach latania

Po raz kolejny piloci, biorący udział w Bieszczadzkim Pucharze Paralotniowym, udowodnili, że w Bieszczadach da się latać, pomimo niezbyt sprzyjającego ukształtowania terenu i niekiedy trudnych warunków termicznych. Pierwsze dwa miesiące tegorocznego pucharu były poniekąd wyjątkowe. Mimo późnego startu, padło kilka życiowych rekordów i spełniły się pewne marzenia.



Fot. W. Kuzio

Piątek 13 kwietnia - wbrew przesądowi - okazał się szczęśliwy dla dwóch pilotów z Prowing Team. Mariusz Witański i Arkadiusz Sabat mieli okazję po raz pierwszy w tym roku oglądać Jezioro Solińskie z powietrza, gdy to po starcie z Roztok Górnych osiągnęli wysokość ponad 2500 m i przelecieli 43 km.

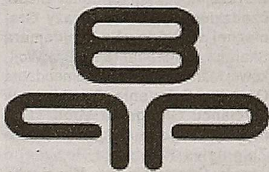
Pod koniec kwietnia Borys Chojnacki i Augustyn Duma pokazali wysoką formę, wykonując z Bezniechowej swoje najdłuższe, ok. 70-kilometrowe loty. Borys dwa dni później zdublował ten wynik. Bartek Kądziołka zaliczył w tym dniu 41 km. W międzyczasie Witański i Sabat, zmotywowani wynikami kolegów, polecili ok. 65 km z tego samego miejsca, lądując w okolicach Radymna. Wacław Warda pokonał 30 km, a Waldemar Wójcik zaliczył swoje pierwsze minimum w klasyfikacji ogólnopolskiej.

Kolejnym dniem zasługującym na uwagę był 1 maja. Wtedy to Witański okazał się najlepszy, pokonując 78 km, mimo poważnych dolegliwości żołądkowych, które w końcu zmusiły go do awaryjnego lądowania w okolicy Przemysła. Ścigający go Sabat wylądował kilometr bliżej. Chojnacki zaś zrealizował w 100% plan, lądując u siebie w ogródku (37 km). Obecność w pucharze 25-kilometrowym lotem zaznaczył rozgrzewający się dopiero Maciej Baran.

Wyjątkowym dniem okazał się 10 maja. Piotr Bramberger po 8-kilometrowym locie zaistniał w tegorocznej klasyfikacji. Roman Romanowski podczas lotu na 17 km pobił swój rekord wysokości (3000 m). Maciej Baran 35-kilometrowym lotem do Ustrzyk Dolnych ustanowił swój rekord odległości. Borys Chojnacki po pokonaniu 55 km prawie domknął trójkąt, próbując okrążyć Jezioro Solińskie.

Na szczególną uwagę zasługuje 56-kilometrowy (docel-powrót) lot guru bieszczadzkiej paralotniarzy, dla którego ma on dużo większą wartość niż zdobyte punkty, bo wartość sentymentalną. Szybując wzdłuż pasma najwyższych gór w Bieszczadach, zatoczył krąg nad Tarnicą na wysokości ponad 2000 m i wrócił w kierunku miejsca startu, spełniając tym swoje wielkie marzenie. Gdy to wszystko się działo, Arkadiusz Sabat po starcie z Roztok Górnych był w drodze po swój pierwszy i największy jak dotąd trójkąt w Bieszczadach za 78 pkt., co umocniło go na pozycji lidera Bieszczadzkiego Pucharu Paralotniowego.

19 maja należał do Marcina Sobaszkiewicza, który lecąc z Roztok, pobił rekord życiowy i pokonał dystans 20 km, zapisał się w klasyfikacji zawodów na 10 miejscu. Dzień później w tym samym miejscu padły dwie kolejne „życiówki”. Ich autorami byli Maciej Baran i Roman Romanow-



ski. Ten drugi po zaliczeniu Hyratej wrócił nad górę Jasło, skąd obrał kierunek na Kalnicę, by ostatecznie wylądować za Wołkowyją. Oszacowano, że długość lotu wyniosła 37 km. Niestety, zapis tracka GPS urwał się po 14 km z powodu wyczerpania baterii... Szkoda. Maciej Baran okazał się przezmienniejszy i na swoje konto zapisał cały lot, którego początek był podobny do lotu Romana. Jednak po dotarciu nad Kalnicę zdecydował się na powrót do Roztok Górnych, domykając swój pierwszy trójkąt za 47 pkt. Cały ten podniebny spektakl z zazdrością i podziwem obserwowali z ziemi inni piloci, którzy jednak nie zdecydowali się na start z powodu zbyt dynamicznie budujących się chmur burzowych.

Do tego momentu wszystkie loty odbywały się przy wiatrach południowych. W sobotę 26 maja zawiąło z północnego-wschodu. Oczywistym wyborem miejsca startu była Laworka k. Ustrzyk Dolnych, gdzie na starcie stawiło się kilku pilotów. Na początku niebo zasnuło się chmurami w 80% i wydawało się, że latania nie będzie. Po pewnym czasie pojawiło się trochę słońca i pierwszy wystartował Mariusz Witański, a po nim Borys Chojnacki, Arkadiusz Aro Sabat i pozostali.

Mariusz najszybciej zbudował wysokość i po „wykręceniu chmury” odleciał w kierunku Hoczwi, gdzie po 25 km zmuszony był lądować z powodu pełnego zachmurzenia. Po jakimś czasie Aro podążył trasą Mariusza, kierując się jednak nieco bardziej w kierunku Weremienia. Tam na chwilę pojawiło się słońce, co umożliwiło dalszy lot w stronę Cisnej. Tu Aro ominął i lecąc wzdłuż granicy, dotarł w okolice Nowego Łupkowa. Wylądował po 4 godzinach, pokonując 65 km. Kwadrans później zaczął padać deszcz. Borys próbował przebić się w tym samym kierunku, ale - odcięty przez burzę - ze względów bezpieczeństwa musiał zawrócić i wylądował pod Żukowem, zaliczwszy 15 km.



Fot. W. Kuzio

Podsumowując, pierwsze dwa miesiące pucharu należy zaliczyć do udanych. Przed pilotami kolejne

cztery. Jeżeli pogoda dopisze, wiele jeszcze może się wydarzyć.

Wacław Kuzio

Bieszczadzki Puchar Paralotniowy
Klasyfikacja generalna
(na 1.06.2012 r.)

1. Arkadiusz Sabat (Lesko) – 359 pkt.
2. Mariusz Witański (Lesko) – 223 pkt.
3. Borys Chojnacki (Ustrzyki Dolne) – 189 pkt.
4. Wacław Kuzio (Lesko) – 132 pkt.
5. Maciej Baran (Lesko) – 130 pkt.
6. Wacław Warda (Rzeszów) – 65 pkt.
7. Bartłomiej Kądziołka (Ustrzyki Dolne) – 41 pkt.
8. Roman Romanowski (Sanok) – 38 pkt.
9. Arkadiusz Rucido (Rzeszów) – 20,5 pkt.
10. Marcin Robaszkiewicz (Lesko) – 20 pkt.
11. Waldemar Wójcik (Ustrzyki Dolne) – 19 pkt.
12. Jerzy Gajda (Jasło) – 8 pkt.
13. Piotr Bramberger (Ustrzyki Dolne) – 7 pkt.
14. Augustyn Duma (Stefkowa) – 6 pkt.
15. Krzysztof Rogowski (Lisów) – 5 pkt.
16. Ryszard Pszeny (Sanok) – 4 pkt.

W asyście „Wyjka”

Szkolny Dzień Sportu w Gimnazjum w Wojtkówce został zorganizowany 30 maja. Patronat nad nim sprawowała Komenda Powiatowa Policji w Ustrzykach Dolnych.



Do rywalizacji sportowej w piłce nożnej chłopcy i piłce siatkowej dziewczęta, stanęły reprezentacje Gimnazjum w Czarnej (opiekun Jacek Bihun), Gimnazjum w Ropience (opiekunka Barbara Molodyńska) i Gimnazjum w Wojtkówce (opiekunka Katarzyna Wojewódka).

Turniej piłki siatkowej zakończył się zwycięstwem dziewcząt z Wojtkówki. Drugie miejsce zdobyły gimnazjalistki z Czarnej. Na trzecim miejscu uplasowały się siatkarki z Ropienki.

Zwycięzcami turnieju piłki nożnej zostali piłkarze z Ropienki. Drugie miejsce wywalczyli gimnazjaliści z Czarnej. Gospodarzom - futbolistom z Wojtkówki przypadła trzecia lokata.

Sędzią głównym zawodów był organizator sportu z Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych, sekretarz POZN i ZP SZS Krzysztof Lachowski, wspierany przez Piotra Czaję i Jakuba Cetnara.

Podczas uroczystego podsumowania rozgrywek sportowych ich uczestnikom wręczono dyplomy i puchary, ufundowane przez Komendę Powiatową Policji w Ustrzykach Dolnych, która sprawowała patronat nad Szkolnym Dniem Sportu w Wojtkówce.

Jedną z wielu atrakcji towarzyszących tej imprezie był pokaz sprzętu służb mundurowych, a także towarzysztwo „funkcjonariusza do zadań specjalnych - Wyjka”.

Dzień Sportu był także doskonałą okazją do podziękowań dla współorganizatorów, sponsorów oraz dobroczyńców, którzy wspierają Gimnazjum w Wojtkówce. Tego dnia gościmi Gimnazjum w Wojtkówce i kibicami podczas rozgrywek sportowych byli m.in. komendant KPP w Ustrzykach Dolnych podinsp. Aleksander Lubas, mł. asp. Dorota Głazowska-Krzywdzik, komendant KP PSP mł. bryg. Piotr Królicki, komendant PSG w Wojtkówce mjr Mariusz Wróbel, dr Andrzej Trzciakowski, wiceburmistrz ustrzycki Jacek Przybyła i Józef Czwerzyńko.

Katarzyna Wojewódka

Współorganizatorzy i sponsorzy Szkolnego Dnia Sportu w Wojtkówce: Komenda Powiatowa Policji w Ustrzykach Dolnych, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Ustrzykach Dolnych, Placówka Straży Granicznej w Wojtkówce, Placówka Straży Granicznej w Krośniku, dr Andrzej Trzciakowski (sponsor strojów sportowych i sprzętu sportowego dla Gimnazjum w Wojtkówce), Firma „Pex Jan”, Masarnia „Graham” i Firma „Dankros”.

FINAL WOJEWÓDZKIEJ GIMNAZJADY W LIDZE LEKKOATLETYCZNEJ

Braz lekkoatletek z NSS

Na stadionie Uniwersytetu Rzeszowskiego w Rzeszowie 28 maja odbył się finał wojewódzkiej gimnazjady w lidze lekkoatletycznej. Bardzo dobrze wypadli w nim uczniowie Narciarskiej Szkoły Sportowej (trzecie i szóste miejsce) oraz Gimnazjum nr 1 w Ustrzykach Dolnych (siódme miejsce).



Fot. NSS Ustrzyki D.

Podopieczne Ryszarda Cybrucha spisywały się już od pierwszej konkurencji - biegu sztafetowego 4 x 100 m - wyśmienicie. W sztafecie zajęły drugie miejsce, ustanawiając rekord szkoły wynikiem 53.67. Natalia Zając w biegu na 300 m „wykręciła” drugi

czas, zaś Pamela Bulwan w pchnięciu kulą wynikiem 9,79 ustanowiła rekord szkoły.

Ponadto dziewczęta pobiły wiele życiówek, dzięki czemu stanęły na podium z wynikiem 1332 pkt. Braz wywalczyły: Natalia Zając, Patrycja Starzak, Mar-

celina Konik – 300 m, Paulina Mocer, Sandra Jurcaba, Martyna Lachowska – 600 m, Marcelina Zwaracz, Katarzyna Cetnar, Pamela Bulwan – pchnięcie kulą, Natalia Winnicka, Katarzyna Felczak – 100 m, Paulina Grabas, Sandra Pasławska – skok w dal.

Gimnazjaliści z NSS w stawce 27 zespołów zajęli szóste miejsce, gromadząc 1288 pkt. Najlepiej spisali się Daniel Chmielowski i Konrad Cyzio w biegu na 300 m, sztafeta 4 x 100m, Maciej Piergies w biegu na 1000 m i Damian Paździor w biegu na 100 m. Po wynikach osiągniętych przez medalistów była szansa na medal, jednak kontuzje dwóch czołowych zawodników uniemożliwiły jego zdobycie.

W rzeszowskim finale wystartowali: Maciej Piergies – 1000 m, Daniel Chmielowski, Konrad Cyzio i Łukasz Rak – 300 m, Maciej Tkacz, Damian Paździor i Jakub Kluczewski – 100 m, Przemysław Wiktor, Maciej Majer i Karol Szczepanik – pchnięcie kulą, Maciej Szymanek, Bartosz Cipora i Jakub Śniegula – skok w dal. Trenerem drużyny był Bogdan Kwaśnik.

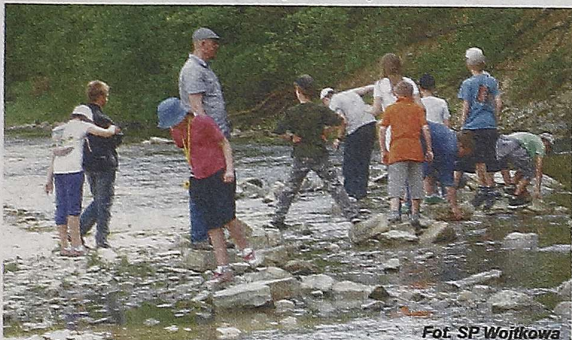
Jeszcze raz uczniowie NSS potwierdzili, iż nie tylko są wysmienitymi narciarzami, ale i lekkoatletami.

Wysokie siódme miejsce zajęły gimnazjalistki z ustrzyckiej „Jedynki”. Podopieczne Beaty Buziewicz spisywały się dobrze, co prawda wypadły słabiej niż w ubiegłym roku, ale w zespole startowała duża liczba zawodniczek z I i II klasy gimnazjum.

B. Kwaśnik

Stoją po stronie natury

Szkoła Podstawowa w Wojtkowie realizuje projekt „Tajemnice nieujarzmionej przyrody – Dolina Wiaru”. Projekt ten jest laureatem Konkursu Grantowego „Po stronie natury”, zorganizowanego przez Fundację „Nasza Ziemia”. Grant ufundowała Firma Żywiec Zdrój S. A.



Fot. SP Wojtkowa

Projekt, który realizowany jest od kwietnia do grudnia, obejmuje szereg działań propagujących postawy proekologiczne, rozbudza współodpowiedzialność za stan lokalnego środowiska. Ofertę wojtkowskiej szkoły wyróżniono spośród prawie pięciuset prac nadesłanych z całej Polski. Jurorzy docenili jej innowacyjność i praktyczność zastosowania.

Najpierw uczniowie z pomocą strażaków ochotników z OSP Wojtkowa posprzątały koryto Wiaru. Działanie to miało na celu wskazanie źródeł zagrożenia antropogenicznego dla wód powierzchniowych dorzecza Wiaru.

Kolejnym etapem było przystąpienie do monitoringu jakości wód Wiaru i jego dopływów z wykorzystaniem wskaźników biologicznych

i fizykochemicznych. Korzystając z uprzejmości komendanta Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej w Przemyśle Waldemara Skarbka, komendanta PSG w Wojtkowie Mariusza Wróbla, komendanta Ośrodka Szkolenia Górskiego w Trzcińcu Grzegorza Mroszczaka, nadleśniczego Nadleśnictwa Bircza Zbigniewa Kopczaka, łowczego Józefa Czwerenyki, ks. Wojciecha Szerszenia, którzy wsparli szkołę zapewniając pomoc logistyczną, zorganizowano obóz edukacyjny w Letnim Ośrodku Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego „Caritas” w Łomnej.

Podczas trzydniowych zajęć terenowych uczestnicy określali stan czystości wód potoków i śródowego odcinka Wiaru, analizując pobrane próby fauny bezkręgowców wodnych. Wykorzystując przenośne laboratorium chemiczne, określali podstawowe parametry fizykochemiczne wody wybranych cieków.

Uczniowie dokonywali obserwacji ornitologicznych i z pomocą myśliwych Augustyna Burdy i Andrzeja Trzeciakowskiego rozpoznawali tropy zwierząt płowej. Odbili kilka ciekawych wędrowek po ścieżkach przyrodniczych, m.in. po „Lesie medialnym” pod przewodnictwem leśniczego Nadleśnictwa Bircza Stanisława Kaczmarka. Obejrżeli najstarszą w Polsce cerkiew obronną i wychodnię skalną w Posadzie Rybotyckiej, filiz karpaki w Huknikach, klasztor barokowy franciszkanów Kalwarii Pałacowskiej, szukali źródeł Wiaru i zwiedzili ścieżkę przyrodniczą „Parku podworskiego w Jureczkowej”. Ponadto brali udział w konkursie ornitologicznym i botanicznym.

Całość prac uwieńczyło ognisko, na którym leśnicy, myśliwi i funkcjonariusze Straży Granicznej dzielili się doświadczeniami z młodymi miłośnikami przyrody, którzy zawsze stają „po stronie natury”.

Więcej na temat konkursu: www.postronienatury.pl.

S. W.

Skrzyżowanie Dnia Dziecka z Dniem Lasu

Uczniowie Zespołu Szkół w Lutowskich w Dniu Dziecka wzięli udział w Dniu Lasu 2012. W ramach akcji Dni Otwarte Nadleśnictwa Lutowskiego przemierzali do Smolnika, aby zaobserwować zmiany w tamtejszej szkółce leśnej i podsumować edukację leśną w roku szkolnym 2011/2012. W tym roku z okazji Dnia Dziecka dołączyły do nich Szkoła Podstawowa i Gimnazjum z Czarnej.



Fot. ZS Lutowskie

Nadleśnictwo przygotowało wiele atrakcji dla najmłodszych i starszych również. Uczniowie z Lutowskich (kl. IV-VI SP i gimnazjaliści; w sumie ok. 150 osób) wraz z nauczycielami (Martą Polechońską, Agnieszką Magdą-Pyzochą, ks. Pawłem Kaszubą, Joanną Peldiak, Edytą Pereśluchą, Izabelą Jakubiec-Chyżyńską, Przemysławem Nowakiem, Małgorzatą Tkacz, Elżbietą Szyrak, Grzegorzem Jakubiec, Leszkiem Sirką) przeszli przez tereny Nadleśnictwa Lutowskiego z Lutowskiego do Smolnika. Następnie z przedstawicielami nadleśnictwa odwiedzili siedem przystanków na ścieżce przyrodniczej, by dowiedzieć się jakie zmiany zaszły w szkółce leśnej na przełomie zimy i wiosny.

Ścieżka „Szkółka leśna” utworzona została w celu pokazania dzieciom, młodzieży i dorosłym cyklu produkcyjnego sadzonek leśnych. Przedstawiciele nadleśnictwa w interesujący sposób pokazywali efekty pracy leśników w postaci odnowień naturalnych i sztucznych oraz sposoby zabezpieczania upraw i młodych przed zwierzętami. Ciekawostkami dla zwiedzających było sztucznie utworzone żmijowisko, a także oczko wodne i pozostawiony „złom” (czyli wyrwione drzewo).

Na zakończenie odbyło się ognisko z pieczeniem kiełbasek przygotowane przez Nadleśnictwo Lutowskie. Wszyscy uczniowie otrzymali upominki ufundowane przez Nadleśnictwo. Koordynatorem całej akcji „Dni Lasu 2012” był Janusz Karnat, któremu pomagali Janusz Kowal, Rafał Czech, Miłosz Kabała, Maciej Mikołajczak, Jan Podraza, Dariusz Lizun i Marta Ziemińniczek.

Edyta Pereślucha



OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do częściowej zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pn. „Lutowska 1”

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 80, poz. 717 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Lutowska uchwały nr XVI/93/2012 r. z 28 maja 2012 r. o przystąpieniu do częściowej zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszary położone w miejscowości Lutowska i oznaczone literami A, B i C. Obszar A obejmuje działki nr 391, 386 i 398, obszar B obejmuje działkę nr 500 i część działki nr 504, obszar C obejmuje część działek nr 601 i 565.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w sekretariacie Urzędu Gminy Lutowska lub w pokoju nr 12 do 10 lipca 2012 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wójt Gminy Lutowska
Krzysztof Mróz



OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pn. „Skorodne 3”

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 80, poz. 717 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Lutowska uchwały nr XV/81/2012 r. z 29 marca 2012 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszar położony w miejscowości Skorodne (działka nr 18).

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w sekretariacie Urzędu Gminy Lutowska lub w pokoju nr 12 do 10 lipca 2012 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wójt Gminy Lutowska
Krzysztof Mróz

“Dobra Sieć” zaprasza

Fundacja „Dobra Sieć” zaprasza organizacje pozarządowe z województwa podkarpackiego zainteresowane rozszerzeniem swojej wiedzy z zakresu wykorzystania nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych do udziału w projekcie „Bieszczady 2.0. Rozwój zasobów organizacji dzięki TIK”.

O co chodzi?

Internet to niewyczerpane źródło zasobów, dzięki któremu nawet najmniejsze organizacje pozarządowe mogą w łatwy sposób zyskać dostęp do kluczowych kapitałów: ludzkiego, społecznego i materialnego.

Uczestnicy projektu „Bieszczady 2.0. Rozwój zasobów organizacji dzięki TIK” nauczą się i postawią pierwsze kroki w: prowadzeniu efektywnych i niskobudżetowych akcji promocyjnych i (e-)fundraisingowych, nawiązywaniu skutecznej współpracy i partnerskich relacji z otoczeniem społecznym (terytorialnym i wirtualnym), w szczególności z wolontariuszami i e-wolontariuszami, zastosowaniu narzędzi internetowych pozwalających na lepszą organizację pracy organizacji.

Zgłoszenie się już dziś!

Aby zgłosić chęć udziału w projekcie prosimy o wypełnienie do 15 czerwca 2012 r. zgłoszenia dostępnego pod adresem: http://www.e-wolontariat.pl/1-Akcje/artikul-158-Zapraszamy_do_Projektu_Bieszczady_20_Rozwój_zasobow_organizacji_dzięki_TIK/.

W projekcie udział mogą wziąć osoby współpracujące z organizacją pozarządową z województwa podkarpackiego. Każda organizacja może być reprezentowana przez maksymalnie 2 osoby.

O wynikach rekrutacji poinformujemy 18 czerwca.

Stawiamy na praktykę!

Wiedza teoretyczna to tylko połowa sukcesu, dlatego w projekcie skupimy się przede wszystkim na dostarczeniu solidnych umiejętności praktycznego wykorzystania nowoczesnych technologii w działalności organizacji.

Projekt rozpocznie się dwudniowym szkoleniem, składającym się z czterech bloków tematycznych:

- „Model współpracy z wolontariuszami i e-wolontariuszami - kapitał ludzki” (3 godziny),
- „Pozyskiwanie środków na działalność organizacji z wykorzystaniem Internetu - kapitał materialny” (3 godziny),
- „Komunikacja działań organizacji pozarządowej ze szczególnym uwzględnieniem social media - kapitał społeczny” (3 godziny),
- Wykorzystanie nowych technologii (Internet, IT) w codziennej pracy OP” (3 godziny).

Każdy moduł szkoleniowy będzie składał się z części teoretycznej i praktycznej, opartej o aktywną pracę przy komputerze.

Szkolenie odbędzie się 30 czerwca – 1 lipca br. w sali komputerowej w Bieszczadzkim Zespole Szkół Zawodowych w Ustrzykach Dolnych.

Następnie uczestnicy projektu będą pogłębiać swoją wiedzę i umiejętności poprzez udział w wirtualnym kursie na platformie e-learningowej oraz realizację zadań praktycznych w swoich społecznościach lokalnych. Przez cały czas uczestników wspierać będą mentorzy lokalni oraz eksperci.

W październiku odbędzie się warsztat praktyczny, na którym uczestnicy projektu we współpracy z ekspertami stworzą dla swoich organizacji strategię pozyskania kluczowych kapitałów w oparciu o wykorzystanie technologii TIK.

W ramach projektu powstanie również publikacja, stanowiąca kompendium wiedzy i instruktaż praktyczny, składający się z części teoretycznej (tekstów eksperckich) oraz z części praktycznej, zawierającej opisy działań zrealizowanych przez uczestników projektu w społecznościach lokalnych wraz z dokumentacją zdjęciową.

5 grudnia b.r. odbędzie się spotkanie podsumowujące projekt, podczas którego zaprezentowane zostaną jego rezultaty, a uczestnikom otrzymają publikację i certyfikaty zaświadczone o udziale w projekcie.

Ille to kosztuje?

Udział w projekcie jest bezpłatny! Zapewniamy zakwaterowanie w hotelu „Perła Bieszczadów” w Czarnej k. Ustrzyk Dolnych, pełne wyżywienie i zwrot kosztów przejazdu.

Dodatkowe informacje:

bieszczady2.0@gmail.com

http://www.e-wolontariat.pl/1-Akcje/artikul-158-Zapraszamy_do_Projektu_Bieszczady_20_Rozwój_zasobow_organizacji_dzięki_TIK/





INFORMACJA

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz.U. nr 102 poz. 651 z 2010 r. z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Kopernika 1 zostanie podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń od 15 czerwca 2012 r. do 30 lipca 2012 r. wykaz niżej wymienionych nieruchomości, stanowiących własność gminy Ustrzyki Dolne i przeznaczonych do sprzedaży:

1. Na rzecz najemców:
 - lokal mieszkalny nr 4 usytuowany w budynku nr 22 w Ustrzykach Dolnych przy ul. Naftowej;
 - lokal mieszkalny nr 5 usytuowany w budynku nr 22 w Ustrzykach Dolnych przy ul. Naftowej;
 - lokal mieszkalny nr 5 usytuowany w budynku nr 7 w Ustrzykach Dolnych przy ul. Korczaka.
2. W formie przetargu ustnego:
 - działka nr 2021 o pow. 0,1179 ha, położona w Ustrzykach Dolnych przy ul. Bieszczadzkiej.
3. W formie bezprzetargowej (na polepszenie warunków zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej):
 - działka nr 390/31 o pow. 0,0202 ha, położona w Równi.

mgr Alicja Kisielewicz

- kier. Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami
Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych



INFORMACJA

Na podstawie art. 35. ust.1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. nr 102, poz. 651 z 2010 r. ze zm.) informuję, że zostały podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Lutowskich wykazy nieruchomości przeznaczonych do najmu i dzierżawy:

- I. Dzierżawa na okres 3 lat działek nr: 374, 345, 365 w Lutowskich.
- II. Najem na okres 3 lat części lokalu nr 7 w budynku nr 96 w Lutowskich.

**Wójt Gminy
Krzysztof Mróz**



Burmistrz Ustrzyk Dolnych ogłasza

**publiczny przetarg nieograniczony na dzierżawę
z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego:**

1. Działka nr 147 o powierzchni 0,21 ha położona w Bandrowie. Wyż. wym. nieruchomości ma założoną Księgę Wieczystą nr KS2E/00020721/0 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamejszczyku Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach Dolnych. Zgodnie z prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach Dolnych ewidencją gruntów opisana działka stanowi użytek: Ps IV. Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego za wyż. wym. nieruchomość została ustalona na kwotę 62 zł (słownie: sześćdziesiąt dwa złote) rocznie. Minimalne postąpienie w przetargu wynosi 10 zł.
2. Działka nr 653 o powierzchni 0,21 ha położona w Bandrowie. Wyż. wym. nieruchomości ma założoną Księgę Wieczystą nr KS2E/00020721/0 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamejszczyku Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach Dolnych. Zgodnie z prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach Dolnych ewidencją gruntów opisana działka stanowi użytek: R IVb i Ps IV. Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego za wyż. wym. nieruchomość została ustalona na kwotę 62 zł (słownie: sześćdziesiąt dwa złote) rocznie. Minimalne postąpienie w przetargu wynosi 10 zł.

Przetarg na dzierżawę wyż. wym. nieruchomości odbędzie się 19 lipca 2012 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w sali nr 13.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeśli wpłacą wadium na każdą nieruchomość w wysokości po 100 zł w pieniądzu w kasie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych do 16 lipca 2012 r. lub na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych nr 93 86210007 2001 0012 3347 0003 w Banku Spółdzielczym w Ustrzykach Dolnych.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wygra przetarg,
 - zwrócone, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wpłacająca nie wygra przetargu,
 - przepada, jeżeli osoba fizyczna lub prawna, która wygra przetarg, nie przystąpi do podpisania umowy dzierżawy.
- Szczegółowych informacji na temat dzierżawy tych nieruchomości można zasięgnąć w pok. nr 5 i 7 Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych - tel. 13-460-8013.
- Burmistrz Ustrzyk Dolnych zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.



OGŁOSZENIE

Działając w oparciu o uchwałę Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych nr XII/100/11 z 21.07.2011 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości stanowiących własność gminy Ustrzyki Dolne, położonych na terenie miasta i gminy Ustrzyki Dolne,
**Burmistrz Ustrzyk Dolnych
ogłasza**

III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:

1. Działka nr 184/1 o pow. 0,1231 ha (raz z budynkiem drewnianym w złym stanie technicznym), położonej w Ustrzykach Dolnych przy ul. Strwiążek - ujawnionej w księdze wieczystej nr KS2E/00020412 w Sądzie Rejonowym w Lesku w Zamejszczyku Wydziale VII Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach Dolnych. Cena wywoławcza nieruchomości: 49 000 zł. Wadium: 5 000 zł.
- Daty bezskutecznych przetargów na sprzedaż nieruchomości: 20.01.2012 r. i 27.04.2012 r.
- Wyszczególniona nieruchomość jest wolna od obciążeń.
- Na opisaną nieruchomość gmina Ustrzyki Dolne nie ma opracowanego planu zagospodarowania przestrzennego.

Przetarg odbędzie się 20 lipca 2012 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w sali nr 13.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium (w pieniądzu), wyszczególniając w dowodzie wpłaty oznaczenie nieruchomości - na konto nr: 93 8621 0007 2001 0012 3347 0003 w Bieszczadzkim Banku Spółdzielczym w Ustrzykach Dolnych, najpóźniej do 17 lipca 2012 r.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg;
 - zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.
- Jednocześnie informuję, iż nieprzystąpienia do zawarcia umowy notarialnej na sprzedaż nieruchomości opisanej w ogłoszeniu w wyznaczonym terminie spowoduje przepadek wadium zaliczonego na poczet nabycia.
- Wszelkie dodatkowych informacji o warunkach przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w pokoju nr 7 lub pod telefonem nr 13-460-8013.
- Burmistrz Ustrzyk Dolnych zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.

OGŁOSZENIA DROBNE

- * Pilnie sprzedam mieszkanie w Ustrzykach Dolnych przy ul. Batorego. Tel. 509 432 599.
- * Sprzedam 25 palet pustaka ceramicznego Porotherm 30 PW. Tel. 509 432 599.
- * Sprzedam zestaw głośnikowy (2 kolumny) „Altus” 140-100 W, 8 ohm. Tel. 669 432 677.
- * Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe - Niemcy, Austria, Anglia, Irlandia, Holandia, Dania, Norwegia, Włochy, Belgia, Europa, USA. Tel. 71 385 2018, 601 759 797
- * Sprzedam Renault Laguna 2,2 dci, 2003 r. Tel. 721 961 533.
- * Do wynajęcia lokale usługowe o pow. 20 m2, 30 m2, 50 m2 i 120 m2 w budynku przy ul. Maja 14 w Ustrzykach Dolnych. Tel. 605 053 353.
- * Do wynajęcia lokal biurowy o powierzchni 22 m2 na I piętrze w budynku „Eden” w Ustrzykach Dolnych. Tel. 605 053 353.
- * Sprzedam działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 12 arów i 24 ary w Ustjanowej Górnej. Tel. 724 438 872.
- * Sprzedam działkę budowlaną 35 arów, ładnie położoną w Ustrzykach Dolnych przy ul. Przemysłowej, dojazd dobry, prąd i woda na miejscu, aktualne zezwolenie

OGŁOSZENIA DROBNE

- na budowę domu mieszkalnego i gospodarczego. Cena: 3500 zł/ar. Tel. 501 231 783.
- * Okazja! Pilnie sprzedam mieszkanie w sercu Bieszczad (pow. 71 m2, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, duży przedpokój, słoneczny balkon) z pięknym widokiem na centrum Ustrzyk Dolnych. Cena do uzgodnienia. Możliwość zakupu murowanego garażu w centrum miasta. Tel. 604 809 141.
- * Sprzedam piękne działki budowlane o pow. 16 i 17 arów w Ustrzykach Dolnych przy ul. Nadgórnej, z wydaną decyzją o warunkach zabudowy (prąd, woda). Cena: 8000 zł/ar. Tel. 531 845 999.
- * Zapraszamy do nowo otwartego sklepu „SEBMAR” oferującego chemię gospodarczą, odzież roboczą i środki BHP. Ustrzyki Dolne ul. Nadgórna 83 (w kierunku hotelu Laworta). Tel. 723 636 873. Konkurencyjne ceny!
- * Sprzedam tanio nową, nieużywaną skrzynkę ZPL-1 trójfazową, kompletnie wyposażoną wraz z fundamentem. Tel. 504 503 261.
- * Sprzedam mieszkanie o pow. 75 m2, I piętro w Ustrzykach Dolnych przy pl. Chopina. Tel. 504 399 150.
- * Sprzedam mieszkanie (pow. 66 m2, I piętro) w Ustrzykach Dolnych w nowym bloku przy ul.

OGŁOSZENIA DROBNE

- Łukasiewicza. Tel. 536 590 744.
- * Zdecydowanie kupię działkę na terenie Ustrzyk Dolnych, najchętniej uzbrojoną. Tel. 605 884 333.
- * Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 49 m2 (3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, I piętro) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Sobieskiego. Tel. 664 725 897.
- * Sprzedam 3 atrakcyjne działki o pow. 27 arów, 38 arów i 41 arów w Bóbrce koło Soliny. Tel. 608 746 552.
- * Do wynajęcia mieszkanie z lożem handlowym lub bez lokalu w centrum Ustrzyk Dolnych, dostępne od 6 czerwca 2012 r. Tel. 785 840 510.
- * Do wynajęcia sklepy 75 m2 i 52 m2, mieszkanie 84 m2, garaż oraz piwnica lub sprzedam w całości 305 m2 w Ustrzykach Dolnych przy ul. 29 Listopada. Tel. 667 942 224.
- * Bale na dom sprzedam. Wysokiej jakości bale jodłowe, ponad 60 m3, w rozsądnej cenie. Tel. 515 197 080.
- * Firma Trak Bieszczady SC w Smolniku poszukuje osoby na stanowisko zastępcy kierownika z doświadczeniem oraz wykształceniem średnim lub wyższym. Za interesowanych proszę o kontakt pod nr telefonu 601999933.

GARAŻE BLASZANE

www.RobStal.pl



**TRANSPORT-MONTAŻ
GRATIS! - CAŁY KRAJ, RATY**

PRODUCENT

13-440-9206; 18-332-1404;
509-038-426; 696-753-588

Ustrzycki Dom Kultury



zapisy na naukę gry
na instrumentach:

- pianino,
- skrzypce,
- wiolonczela,
- keyboard

Tel. 146482036;
698380210

www.gb.media.pl
e-mail: bieszczadzka@wp.pl
tel./fax 13-461-2816

Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”; 38-700 Ustrzyki Dolne;
ul. 29 Listopada 31

Redaktor naczelny: Tadeusz Szewczyk. DTP: Adam Leń.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i śródtytułami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm2 na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-biały - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: www.gb.media.pl (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Prenumerata: „Ruch” S.A Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej

Nakład 1550 egz. ISSN 1231-9333

Wydawca: Ustrzycki Dom Kultury;
38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.;
DRUKARNIA; 39-402 Tamborz; ul. Mechaniczna 12; tel. 15-851-3101.



ZAKŁAD PRALNICZY ADAM NOWOCIN

Ustrzyki Dolne
ul. Dwernickiego 2

Wjazd od ul. Naftowej
naprzeciw
"Domu Górnika"
(dawna szkoła zawodowa)

Czynny pon.-pt.
8.00-16.00
tel. (13) 461 23-99

ŚWIAT MEBLI

meble tapicerowane
i pokojowe
szafy - zabudowy wnęk

Tniemy ceny
- kuchnie od
699 zł za 1mb

www.swiatmeblisanok.pl

ul. II ARMII WOJSKA POLSKIEGO 40
38-500 SANOK
TEL: 660 683 014, 13-464-06-91

MORAWSKI

OKNA
I DRZWI

ROLETY, ŻALUZJE,
BRAMY GARAŻOWE,
DRZWI WEWNĘTRZNE
OKNA DACHOWE

ul. 29 Listopada 47
38-700 Ustrzyki Dolne
tel: 013 492 78 84 fax: 013 492 78 85
kom. 0693 781 547
email: fhu.morawski@wp.pl

F.P.H.U.
„SZWAGIER MEBLE”

poleca meble
na zamówienie klienta,
pomiar
i doradztwo gratis,
fachowy montaż
SPRZEDAŻ RATALNA

Zapraszamy:
Nowosielec 313
tel./fax: 013 467 2328
tel. 0602 465 102

Miś Gustaw zwiedza podkarpackie lasy

Z inicjatywy krośnieńskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Leśnego powstaje bajka o przygodach pluszowego misia Gustawa, który wędruje po lasach Podkarpacia. Swą podróż zaczyna w Krośnie...

W Krośnie jest Dyrekcja Lasów, która ma... niedzwiedzia w logo. Zatem pędzę, szkoda czasu, tam na pewno mi pomogą!

Tu, w budynku przy Bieszczadzkiej, miś się wiele wnet dowiedział, dostał też specjalną mapkę, według której będzie zwiedzał.

Podczas swojej wędrowki miś odwiedza górę Cergową, Iwonicz Zdrój, rezerwat Źródlika Jasiołki, Zwierzło i Gołoborze. Podczas przejażdżki bieszczadzką ciuch-

cią podziwia piękne widoki. Po drodze mija międzynarodową ścieżkę edukacyjną „Udawa - Solinka”, odwiedza rezerwat Sine Wiry. Na trasie wędrowki miś Guccio zwraca uwagę na wiele ciekawych i rzadkich roślin chronionych w rezerwach przyrody. Spotyka też zwierzęta: salamandrę, rysia, wilka, jelenie, dziki, pustułkę, węża Eskulapa i niedzwiedzie. W zagrodzie pokazowej w Muczmem na terenie Nadleśnictwa Stuposiany Gustaw spotyka żubry. Kolejnymi celami jego wyprawy

Jestem w Łomnej - w jednej chwili.
Ileż drzewek tu, o raju!
W pocie czoła je sadził
dziennikarze z różnych krajów.

„Las Medialny” to jest pomysł
reporterki ukraińskiej.
Wielkie brawa i ukłony
dla Mariczy Krzaniwskiej!



20



O, jelenie! Skąd się wzięły?
Zaczekajcie, chcę pogadać!
Jak szalone w las pomknęły
i już ani śladu stada...



Och, zdarzenie dość niemiłe!
Zawadziłem gdzieś o korzeń,
no i łupkę uszkodziłem.
Ktoż w kłopoty mi pomoże?

Hufiec uczył patrona

Hufiec Bieszczadzki ZHP w Lesku tradycyjnie w maju organizuje uroczystości poświęcone swemu patronowi Wincentemu Polowi. W tym roku połączono je z jubileuszem 100-lecia harcerstwa leskiego.



Fot. HB ZHP

W Szkole Podstawowej w Berezce 23 maja odbył się konkurs recytatorski „Piękno utworów Wincentego Pola” oraz olimpiada wiedzy o poecie. Jury (Krystyna Gałęza i hm. Anna Domożyk) w konkursie recytatorskim wyróżniło: w kategorii wuchów - pierwsze miejsce - Jakub Oliwko (28 BGZ Myczków), drugie - Weronika Matusewska (28 BGZ Myczków), trzecie - Patrycja Wilk (37 BGZ Wołkowyja); w kategorii harcerzy - pierwsze miejsce - Marcelina Malec (15 BDH Hoczew), drugie - Kacper Zięba (16 BDH Berezka) i Marta Mamak (15 BDH Hoczew).

W olimpiadzie wiedzy o patronie hufca zwyciężył Kamil Koczera (15 BDH Hoczew). Drugie miejsce zajął Seweryn Kaczmar (15 BDH Hoczew), a trzecie Paulina Maszczak (18 BDH Myczków). Laureaci obu konkursów otrzymali dyplomy i nagrody książkowe.

Później w kościele parafialnym w Berezce wszyscy uczestniczyli we mszy świętej koncelebrowanej przez ks. prałata Wojciecha Szlachetę - dziekana dekanatu solińskiego, ks. hm. Tomasza Latosza - kapelana harcerskiego, zastępcę komendantki Chorągwi Podkarpackiej ZHP oraz ks. Stanisława Gołyźniaka - proboszcza parafii w Polanie, zastępcę komendanta Hufca ZHP Ustrzyki Dolne. Do mszy służyli harcerze z 16 BDH z Berezki.

W kazaniu ks. Wojciech Szlachetę zwrócił uwagę na znaczenie harcerskiej służby. Podziękował wolontariuszom hufca za ich pracę. Po mszy ks. hm. Tomasz Latoszek i hm. Tadeusz Domożyk odśpiewali, a koncelebranci poświęcili tablicę upamiętniającą 100-lecie harcerstwa leskiego.

Następnie wręczono wyróżnienia zasłużonym instruktorom i przyjaciółom harcerstwa. List pochwalny Naczelnika ZHP otrzymała hm Teresa Wronowska z Wołkowyi. Z okazji 100-lecia

leskiego harcerstwa replikę szabl szlacheckiej z okolicznościowym grawerem otrzymali przyjaciele harcerstwa: komendant KPP w Lesku mł. insp. Wiesław Korczykowski, wójt gminy Solina Zbigniew Sawiński, kierowniczka Biblioteki Pedagogicznej w Lesku Krystyna Gałęza, nauczyciel leskiego LO Henryk Wyszyński oraz instruktorzy harcerscy hm. Anna Domożyk, hm. Tadeusz Domożyk, pwd. Wanda Goszyła, pwd. Krystyna Rzecznik-Podsołbińska i ks. hm. Tomasz Latoszek. Wyróżnienia i tablice „100 lat harcerstwa leskiego” ufundowali przyjaciele harcerstwa i instruktorzy, a wręczyli je ks. hm. Tomasz Latoszek, hm. Tadeusz Domożyk oraz ks. prałat Wojciech Szlachetę.

Po uroczystościach wszyscy zasiedli wokół ogniska, które rozpalili od jednej zapalniczki ks. prałata. Wybrano także strażników ognia. Następnie zabrzmią piosenka „Płonie ognisko i szumią knieje”. Hm Tadeusz Domożyk w gawędzie przedstawił historię harcerstwa leskiego i sylwetki niektórych instruktorów. Harcerze z Berezki prezentowali utwory poświęcone historii i idei harcerstwa. Wszyscy zaś śpiewali piosenki o tematyce bieszczadzkiej.

Ognisko zakończono w kręgu „iskierką”. Później w ośrodku „Bogusia” odbyło się spotkanie władz hufca z Radą Przyjaciół Harcerstwa.

Krystyna Gałęza

EFL
GRUPA CRÉDIT AGRICOLE

Wybierz nasz
pomysł na leasing

PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU
38-500 Sanok, ul. Orzeszkowej 5
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66

są Technikum Leśne w Lesku, góra Sobień i Polanki. Na terenie Lasów Birczańskich, w Łomnej, miś podziwia „Las medialny”. W Przemyślu odwiedza doktora Andrzeja Fedaczynskiego, który leczy zwierzęta w swojej klinice „Ada”. Spotyka tam rysia, niedzwiedzie i bociany. Trasa wędrowki wiedzie Gustawa do Krasieczna. Tam zwiedza on zamek, który przez wiele lat był siedzibą szkoły leśnej. Następne etapy wyprawy to Nadleśnictwo Oleszyce ze szkołą kontenerową i Nadleśnictwo Narol z Tanwią, jeziorem Kobylim, bagnami i torfowiskami. Na terenie Nadleśnictwa Sieniawa miś podziwia

stare dęby i wilczą kapliczkę. Odwiedza też głuszcę w Nadleśnictwie Leżajsk, a w Tuszynie koniki polskie. Zmęczony daleką wyprawą miś Gustaw wraca do Krosna, korzystając z tajemnego przejścia. Po drodze odwiedza jeszcze rezerwat Prządki i żegna się z czytelnikami, zapraszając ich jednocześnie do lasu.

Inicjatorami powstania tej książeczki są leśnicy zrzeszeni w Krośnieńskim Oddziale Polskiego Towarzystwa Leśnego. Autorem opowieści „Jak miś Gustaw przegód lasy zwiedzał podkarpackie lasy” jest Maciej Penar.

Edward Marszałek
- rzecznik RDLP w Krośnie

„Igrzyska śmierci” w „Orle”



„Igrzyska śmierci” to adaptacja powieści Suzanne Collins, która przez ponad 100 tygodni utrzymywała się na liście bestsellerów „New York Timesa”. Prawa do jej publikacji zostały sprzedane do 38 krajów, gdzie do druku przygotowano ponad 3 mln książek.

Obraz „Igrzyska śmierci” przedstawia wydarzenia z przyszłości. Nie ma już USA. Zamiast nich na terenach Ameryki Północnej powstaje państwo Panem. Władze stolicy zmuszają podległe rejony do corocznej „dani” w postaci chłopca i dziewczyny pomiędzy 12 a 18 rokiem życia. Ofiary muszą brać udział w transmitowanym przez telewizję turnieju na śmierć i życie.

Katniss pochodzi z Dystryktu 12 - jednego z najbiedniejszych regionów w państwie Panem. Kiedy jej młodsza siostra zostaje wylosowana do udziału w igrzyskach, Katniss zgłasza się, by zająć jej miejsce. Musi opuścić nie tylko rodzinę, której jest wychowanką, ale i Gale'a, który zdaje się być kimś więcej niż przyjacielem.

Aby ich jeszcze zobaczyć, musi zwyciężyć w transmitowanych przez telewizję igrzyskach. Przecież może tylko jeden uczestnik. Pochodzący z biednego dystryktu i nie szkoleni w walce Katniss i chłopak Peeta, w oczach widzów skazani są na porażkę. Igrzyska są jednak nieprzewidywalne. Odważna szesnastolatka rozpala w ludziach nadzieję na zmiany. Staje się symbolem buntu i walki z niesprawiedliwością. Jednak jeśli kiedykolwiek ma zobaczyć jeszcze rodzinny Dystrykt 12, musi dokonać rzeczy niemożliwych... (opis dystrybutora filmu)

- Igrzyska śmierci (akcja; USA; od 12 l.) - 15. i 17.06. godz. 20.00
- Zaginiona (thriller; USA; od 12 l.) - 24.06. godz. 20.00

Bilety 13 zł

Kasa czynna 30 min. przed seansem

Kino „Orzeł” Ustrzyki D.; ul. 29 Listopada 31; tel. 13-461-1322

www.udk.ustrzyki-dolne.pl; mail: udk@poczta.wp.pl

Zastrzega się możliwość zmian w repertuarze